Nr. 342 (z dod. por.). Dnia 11 grudnia. Czwartek. Dnia 29 listopada (11 grudnia) 1890 r.

KURJER WARSZAWSKI.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 268.—Telefon Administr. 521.

Wiadomości dworskie.

W d. 7-ym b. m. Ich Cesarskie Mości, przybywszy do Petersburga z Gatczyny, z dworca kolei udali się do urządzonego staraniem Jego Wysokości Księcia Aleksandra Oldenburskiego instytutu medycyny doświadczalnej. Instytut ten mieści się na ulicy Łopuchinskiej, w pobliżu mostu Karpowa i zajmuje przestrzeń trzech dziesięcin, na których wzniesiono 13 budowli. O g. 3-ej m. 10 Ich Cesarskie Mości przyjechali do głównego budynku instytutu. Przy wejściu do głównego budynku Ich Cesarskie Mości powitani zostali przez Ich Wysokości Księcia Aleksandra Piotrowicza i Piotra Aleksandrowicza Oldenburskich oraz Jej Cesarską Wysokość Księżnę Eugenję Maksymiljanównę. W sali przyjęć przedstawieni byli: dr. Szerk, Pawłow, Krajuszkin, Gelmen, lekarze ordynujący przy czasowym oddziale chorych na gruźlicę, wszystkie osoby zarządzające oddziałami nowego instytutu i budowniczy inżenier Ganneken. Tutaj znajdowali się: p. minister spraw wewnętrznych i dyrektor departamentu lekarskiego. Najjaśniejsi Państwo rozpoczęli od głównego budynku, mieszczącego w sobie laboratorja; tutaj Ich Cesarskie Mości zainteresowali się szczególniej oddziałem bakterjologicznym i pasteurowskim. Po głównym budynku obejrzany został oddział maszyn, gdzie po raz pierwszy zastosowano dezynfekowanie odpływających wód zapomocą ogrzewania. Następnie zwiedzone zostały budynki, przeznaczone dla zwierząt (małp, psów, królików i t. p.), utrzymywanych do robienia prób szczepienia. Z budynku tego Ich Cesarskie Mości udali się do czasowego pomieszczenia osób chorych na wilka (*lupus*), których leczą według metody Kocha. Tutaj w obecności Ich Cesarskich Mości doktorowie Szerk i Kudrewicki dokonali szczepienia płynem Kocha chorej na wilka Katarzynie M. Ztąd Ich Cesarskie Mości przeszli do dwóch baraków dla szczególnie zaraźliwych chorób. Baraki te, z których jeden przeznaczony jest dla ludzi, drugi dla zwierząt, urządzone są na nowy sposób, zupełnie hermetycznie. Przy oglądaniu baraków przez Ich Cesarskie Mości udzielał objaśnień osobiście Jego Wysokość Książę Aleksander Piotrowicz Oldenburski oraz osoby zarządzające oddziałami. Po obejrzeniu instytutu Ich Cesarskie Mości przeszli do pokoju stołowego, gdzie podano herbatę. Ich Cesarskie Mości opuścili instytut o godz. 5-ej m. 20. (*Praw. wiestn.*)

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 9-ej zrana;

św. Aleksandra ku czci tego świętego, o godzinie 10-ej zrana;

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Parlament niemiecki przyjął na posiedzeniu czwartkowem ustawę o wcieleniu Helgolandu w trzeciem czytaniu z tym dodatkiem, że ustawa wchodzi w życie z chwilą jej ogłoszenia. Przystąpiono następnie do rozpraw pierwszego czytania nad budżetem. Państwowy sekretarz skarbu baron Maltzahn, zwiastował parlamentowi przyjemną nowinę, że w przyszłym roku nadwyżka budżetowa, przeznaczona do rozdziału pomiędzy państwa związkowe, wyniesie 66 do 68 miljonów marek; nadwyżka, pozostała we wspólnej kasie państwa, dziesięć miljonów.

Tu rozwinęła się długa, szeroko prowadzona mowa Eugenjusza Richtera. Wyraził on przedewszystkiem zadowolenie ze zmiany polityki państwowej, która z chwilą ustąpienia księcia Bismarka przybrała tok spokojniejszy i z potrzebami ludu niemieckiego zgodniejszy. Richter pochwalił zniesienie ustaw wyjątkowych przeciw socjalistom, naganił natomiast surowo wprowadzenie w życie ustawy o zabezpieczeniu robotników w starości, którą nazwał skokiem w przepaść. Stronnictwo wolnomyślne nie przyjmuje na siebie odpowiedzialności za ten poroniony płód konserwatyzmu. Dalej nagania Richter budżet wojskowy, który pomnożył się znowu w ostatnich czasach o 900 miljonów marek, wobec niepowodzenia ostatnich pożyczek wewnętrznych ostrzega przed sztucznem naprężeniem kredytu państwowego, a wreszcie przechodzi do kwestji najżywotniejszej: do rozbioru polityki państwowej i celnej rządu.

W projekcie reformy podatku cukrowego naganiał mówca zwłaszcza pozostawienie premij wywozowych, faworyzujące przemysł cukrowy kosztem ogółu. Skutkiem owych premij Anglja nabywa taniej cukier niemiecki, niż Niemcy same. Zniesienie premij zniży cenę cukru wewnątrz państwa i podwyższy konsumcję jego w domu, na czem cukrownicy tylko zyskać mogą. Rokowania taryfowe z Austrją powitał Richter z życzliwem uznaniem, wyjdą one wszakże wówczas tylko na pożytek narodu, jeżeli nie będą szły równolegle z taryfą różniczkową wobec innych państw; należy prowadzić je nie pod pozorem ustępstw politycznych, lecz z wyraźnym celem ożywienia wymiany międzynarodowej produkcji i ułatwienia konsumcji własnemu ludowi. Dziś już wobec faktu, że dochody celne przewyższają preliminarz blizko o 80 miljonów,

---

BEZ DUSZY.

Zdaje się, że w całej tej wsi nadniemeńskiej powszechnie poczytywano ją za wiedźmę. Pośród mężczyzn znajdowali się zapewne tacy, którzy na rzeczy tego rodzaju mieli pogląd trochę sceptyczny, a nadewszystko wcale o nich nie myśleli, lecz kobiety zostawały ze sobą na tym punkcie w doskonałej zgodzie i jednomyślności, co już samo było zjawiskiem tak rzadkiem, że niemal nadprzyrodzonem.

Dwudziestoletnia Nastusia Perejkowa osłupiała ze zdziwienia, gdyśmy ją o chatę Słaboszychy zapytały. Było to na miedzy, z której stron obu stały na świeżem ściernisku dziesiątki snopów. W krótkiej, kraciastej spódnicy, w białej koszuli i czerwonej chustce z tyłu głowy na kasztanowatych włosach związanej, z nizkiem, ogorzałem czołem, które miało dziewiczą gładkość i pogodę, z oczami, jak bławatki pośród zboża, świecącemi pośród ciemnopłowych brwi i rzęsów, wydawała się ona wcieleniem sielanki. Bosym jej stopom, do połowy ukrytym w trawie słońce nadawało połysk pozłoconego bronzu, przy każdem poruszeniu ramienia sierp, który w spuszczonem ręku trzymała, jak srebrny półksiężyc, błyskał w jej kraciastej spódnicy. Pytanie nasze sprowadziło w niej dziwną zmianę. Spoważniała, ściągnęła brwi i z pod nich patrzyła na nas trochę trwożnie i nieufnie. Po chwilowem wahaniu, milcząc, ukazała chatę, stojącą w pewnem od wsi oddaleniu, na bielejącej zdala płachcie piasku i widocznie niezadowolona uczyniła krok ku odejściu, ale rozmyśliwszy się, stanęła znowu i zapytała:

— Czy wy do niej pójdziecie?

Mówiła cicho i patrząc w ziemię. Usłyszawszy, że chcemy poznać zioła, któremi Słaboszycha leczy wiejską ludność, z ironją skrzywiła drobne, pąsowe usta.

— I wy wierzycie temu, że ona lekaruje?

Bliżej ku nam przystąpiła i ze spuszczonym wzrokiem, cicho i prędko mówić zaczęła:

— Ja wam dobrze życzę. Nie idźcie do niej. Ona nie lekaruje, ale wiedźmaruje, spytajcie się kogo chcecie, czy ja łgę. Łucja, ta, co z drugiego końca, naprawdę lekaruje. Świekrze na wiosnę w sieredzinie tak bolało, że aż krzyczała, a jak tylko Łucja ziółek jej nawarzyła i napić się dała, zaraz przestało. Mego od febry wyleczyła, a kiedy u Karasiowej dziecko na lichtarytys zachorowało, to i felczer nic nie pomógł, a ona pomogła. Ale ta... niedobra! Złe tylko zna, dobrego nie zna. Ludzie chodzą do niej po rady, ale to dlatego widzicie, że boją się jej... nie żart, jak boją się tej szelmy. Przeszłego roku czemścić takim ogród Mikuły posypała, że robactwo go napadło i wszystkie liście na warzywie porobiły się jak sita. Do Kabardowej obory taką ropuchę wpuściła, która wszystkie mleko z krów wydajała, a Karasiowej żonce cościś takiego zrobiła, że jak na wiosnę dziecko zległa, to i do tego czasu nie wstaje. Rozgniewała się widzicie na Karasia, że ją wódką nie traktował, a na Mikułę i Kabardę, że po pijanemu jej dziada wybili.

— Czy to jej mąż, ten dziad, którego wybili?

— A toż mąż. Lokajem kiedyś we dworze służył, uczony był podobno, na książce czytał, ale teraz chodzi z kijem po świecie i żebrze... Posiedzi w domu miesiąc, dwa i znów torbę na plecy i do jakiego miasteczka, albo pod jaki tam kościół żebrać idzie. Czy on jej dużo pieniędzy przynosi, czy co, ale ona za nim, jak matka za dzieckiem, ginie. Oczy ludziom wydzierałaby za niego. Kiedy, nie daj Boże, ktokolwiek jemu choć złe słóweczko powie... zaraz pomstuje...

— A dzieci mają?

— A toż. Syn za parobka po dworach służy, a córka taka sama, jak ona, i wnuczka będzie taka sama. Ta córka Maryśka, to już dwa razy za mąż wychodziła i za każdym razem mąż w rok i dwanaście niedziel umierał... Tak już im robiła... po pierwszym córkę, ma czortowskie plemię..

— Dlaczego czartowskie plemię?

Nastusia przysunęła się ku nam tak, że czułyśmy na twarzach jej gorący oddech. Mówiła bardzo śpiesznie i cicho.

— Są widzicie tacy ludzie, których Pan Bóg nie stworzył. Czort ich stworzył. A kiedy ojciec albo matka tak przyjdą na świat, to i dzieci będą takie i wnuki... całe już plemię takie czortowskie. Oni... oni...

Zawahała się. Na dziewiczo gładkiem jej czole powstały dwie poprzeczne zmarszczki, oczy pociemniały i znieruchomiały, grozą zdjęte. Zdawało się, że przez te kilka sekund o dziesięć lat postarzała. Tak cicho, że zaledwie dosłyszeć ją było można, kończyła:

— Oni nie mają duszy. Im czort, zamiast duszy, swoją złą siłę daje... Oni bez duszy...

W tej chwili, od wsi i Perejkowej chaty, męzki głos zawołał:

— Nastusia! Nastusia!

Jakby na czarodziejskie zaklęcie, na dźwięk tego głosu, twarz młodej kobiety zajaśniała znowu wiosenną pogodą. Mogło się zdawać, że głos ten przebudził ją z dręczącego snu.

— Oj!—zawołała—a toż mój z łąki już powrócił... Na błocie kosił, o milę ztąd i mówił, że jutro powróci, aż tu już i powrócił! aaaa! Kab jeho..

Serdeczna radość paliła się w jej oczach i śmiała się na czole, ustach i policzkach. Głową ku nam skinęła i odbiegła. Ale po kilku krokach wróciła jeszcze, znowu trochę chmurna, niespokojna.

— Moje wy mileńkie—zcicha i błagalnie przemówiła—nie mówcie tylko nikomu o tem, co ja wam o Słaboszysie powiedziałam, zmiłujcie się, nie mówcie... broń Boże, dowie się, jeszcze pomstować będzie i mojemu albo dziecku co złego zrobi... Nie powiecie? Moje wy mileńkie, nie mówcie!

Otrzymawszy żądane przyrzeczenie, szybko odeszła ku wsi, wyprostowana, zgrabna, małemi ale silnemi stopy depcąc trawy i kwiaty. W gęstwinie warzywnego ogrodu i wiśniowego sadu parę razy jeszcze sierp u kraciastej spódnicy błysnął, jak srebrny półksiężyc.

(*D. c. n.*) *Eliza Orzeszkowa.*

mówca żąda kategorycznie zniesienia ceł od zboża i mięsa do stopy celnej z r. 1887-go, tudzież zniesienia przepisów, zabraniających przywozu bydła zagranicznego. Im rychlej i gruntowniej zerwiemy— kończył mówca — z polityką bismarkowską zdrożenia wszystkich artykułów żywności, tem zbawienniejszem to będzie dla ludu i ojczyzny (oklaski).

Do zwięzłej a ważnej odpowiedzi powstał teraz kanclerz państwa Caprivi; ponieważ streściły nam ją już depesze, upamiętniamy przeto raz jeszcze tylko jeden ważny, może najważniejszy szczegół: zaręczenie, że wydatki na wojsko zwiększone nie będą. Wobec żądania Richtera, aby otwarto granicę dla przywozu trzody chlewnej, kanclerz wskazał na fakt, jaki miał się wydarzyć świeżo na Szlązku pruskim: na 107 sztuk, przywiezionych z Rosji, 30 sztuk znaleziono zarażonych. Po kanclerzu zabrał głos jeszcze socjalista Bebel, aby wskazać na brak logicznego stosunku pomiędzy wrzekomo pokojowemi horoskopami sytuacji politycznej w Europie a dławieniem ludów olbrzymiemi budżetami wojennemi. Mówca oświadczył imieniem stronnictwa, że będzie głosował przeciw budżetowi, z wyjątkiem kilku pozycyj. Dzisiaj parlament ma obradować nad wnioskiem zniesienia ceł zbożowych, postawionym przez frakcję socjalno-demokratyczną.

Król Humbert podpisał we wtorek dymisję ministra skarbu Giolittiego, który prowizorycznie piastował także tekę finansów (we Włoszech są to odrębne dwa departamenty ministerjalne) i zamianował Grimaldiego ministrem finansów, powierzając mu prowizorycznie także tekę skarbu. Zmiana ta w łonie rządu, dokonana w przededniu otwarcia parlamentu, które nastąpiło wczoraj, była do tego stopnia niespodzianką dla wszystkich, że organ półurzędowy *Capitan Fracassa* we wtorek jeszcze, w cztery godziny po złożeniu przez Grimaldiego przysięgi w ręce króla, bronił gorąco zasady bezwzględnej oszczędności, z którą upadł Giolitti.

Przebieg historyczny tego sensacyjnego wypadku był następujący. Minister skarbu żądał od ministra robót publicznych, Finaliego, aby ten zrzekł się owych 17-tu miljonów lirów, które zwiększyć miały w przyszłorocznym budżecie jego pozycje. Finali zgodził się na wykreślenie 14-tu miljonów, ale uparł się przy trzech. Przyszło do zażartego sporu, w którym Crispi, popierając system bezwzględnej oszczędności, zaproponował Giolittiemu, aby sam objął tekę robót publicznych. Giolitti prosił o czas do namysłu, w poniedziałek wszakże oświadczył Crispiemu, że podaje się raczej do dymisji; widocznie pragnął wywrzeć tem silniejszy nacisk na prezesa ministrów. Wiadomość o tem postanowieniu zatelegrafował niezwłocznie do swoich przyjaciół piemonckich, których był wyobrazicielem w łonie rządu. Crispi, rozgniewany, zamiast dalszych układów z Giolittim, wolał przedstawić żądanie dymisji jego królowi, i oto, jak w kilka godzin przewrócił się fotel ministerjalny piemontczyka!

Jak widzimy, systemowi gospodarczemu Crispiego, opartemu na zasadzie oszczędności, upadek Giolittiego nie przynosi szkody, gdyż zasadniczej różnicy w poglądach nie było. Co najwyżej, nadąsa się znów opozycja piemoncka, która jest dziś już wszakże tylko—interesującym rozbitkiem przeszłości.

Br. Z.

Kolej syberyjska.

Na posiedzeniu petersburskiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu w d. 3-im b. m. inżenjer P. E. Groński odczytał sprawozdanie w kwestji kolei syberyjskiej. Z referatu tego przytaczamy poniżej niektóre ciekawe ustępy.

Kwestja zbudowania kolei syberyjskiej po raz pierwszy postawiona została na gruncie praktycznym w r. 1887-m, kiedy wskutek przedstawienia jenerał-gubernatorów: irkuckiego i nadamurskiego rząd asygnował fundusze na odbycie studjów. W ciągu r. 1888—1889-go trzy ekspedycje z ramienia ministerjum komunikacyj z udziałem oficorów głównego sztabu, odbyły studja na przestrzeni około trzech tysięcy wiorst. Początkowo pierwszeństwo oddawano budowie przerywanej linji, w ten sposób, aby skombinować kolej z naturalnemi arterjami wodnemi. W ten sposób linja kolei rozciągałaby się na przestrzeni 3000 w., podczas gdy całkowita kolej transsyberyjska musiałaby mieć przynajmniej 7,000 w.

W razie zbudowania kolei przerywanej linja komunikacyjna składałaby się z ośmiu dystansów, na przemiany: kolej i komunikacja wodna. Towar, przesyłany ze stacji krańcowej kolei wewnętrznej do Władywostoka, musiałby być w ten sposób osiem razy przeładowywany. Jeżeli przypuścimy dalej, że towar na kolejach syberyjskich posuwać się będzie z szybkością 120 w. na dobę, to na przebieżenie 3,770 w. kolei permsko-tiumenskiej i syberyjskich dystansów potrzeba $31\frac{1}{2}$ doby. Na osiem przeładowań potrzeba będzie 17 dni; na drogę po Wołdze i Kamie do Permu około 10 dni, od Tiumenja do Tomska 25 dni, przez Bajkał i część Angory $1\frac{1}{2}$ d., po Szyłce, Amurze i Ussuri 30 d. Ogółem na całą drogę od Wołgi do Władywostoka potrzeba będzie 115 dni. Ponieważ jednak żegluga na Obie i Amurze odbywa się tylko w ciągu 5-ciu miesięcy, a więc te tylko towary dochodzić będą w ciągu roku do swego celu, które wysłane będą na początku żeglugi na wzmiankowanych rzekach. Innemi słowami, skombinowana linja komunikacyjna funkcjonować będzie w stanie w ciągu 4 — 5-ciu tygodni w roku.

Rozumie się, że i dla ruchu pasażerskiego podobny rodzaj komunikacji będzie wielce niedogodnym. Nic więc dziwnego, że pomimo względów finansowych, przemawiających za tego rodzaju budową, zaczęto przemyśliwać nad innemi sposobami rozstrzygnięcia kwestji.

Tymczasem technika oddawna opracowała i ulepszyła rozmaite systematy tanich wązkotorowych kolei, zupełnie zadosyćczyniących warunkom, w jakich znajduje się Syberja. Tego rodzaju koleje istnieją nietylko za granicą, lecz i w Rosji, np. w gub. orłowskiej, kałuskiej i kurskiej. Koszty ich nie przewyższają 11,000 rs. za wiorstę. Na wystawie paryzkiej znajdowała się kolej o torze $13\frac{1}{2}$ werszków szerokości, 3 razy lżejsza od szerokotorowej. Mimo to koleją taką można było przewozić olbrzymie działa artyleryjskie, ważące 3,000 pudów każde. Tego rodzaju właśnie kolej, zdaniem referenta, mogłaby znaleźć zastosowanie w Syberji.

Przyjąwszy ów typ kolei, można będzie za cenę kilku przerywanych dystansów, jeżeli nie taniej, zbudować jednolitą kolej transsyberyjską. Wówczas przewożenie towaru trwać będzie około 2 miesięcy, a co ważniejsza, linja funkcjonować będzie w ciągu całego roku. Na korzyść tej ostatniej kombinacji przemawia jeszcze ta okoliczność, że kiedy budowa dystansów może być ukończona w ciągu lat 10-ciu, całkowita kolej syberyjska wązkotorowa wzmiankowanego typu może być ukończona w pięć a najdalej sześć lat.

Olbrzymia praca.

Wielu ludzi sądzi, że pracowników istotnych znaleźć można w robotach ręcznych i fizycznego natężenia. Zapewne, że rolnicy, górnicy zwłaszcza padają często ofiarą wysilenia, źle do tego wynagradzanego, ale i między uczonymi i artystami znaleźć można nadzwyczajnych pracowników, a najpierwszym między nimi był chyba Littré.

W dziele jego p. t. „Studja" („*Etudes et Glanures*") przeczytać można zajmujący artykuł, opowiadający, w jaki sposób przyszedł do skutku jego „Słownik języka francuzkiego".

Robota to zaiste herkuliczna, nieprawdopodobna i taka, że dwukrotnie doprowadziła autora do najczarniejszej rozpaczy.

Słownik ten zabrał Littré'emu 27 lat, przekład Hipokratesa 10 lat, Pliniusza 4 lata, przyczem nie liczył on prac swoich, posyłanych do *Revue des deux mondes*, do *Debatów*, *Nationala*, *Filozofji pozytywnej* i *Dziennika uczonych*.

Pomysł słownika powziął przy badaniu źródeł etymologicznych, z czem się zwierzył szkolnemu swemu koledze, znanemu księgarzowi Hachette'owi. W r. 1841-ym zawarli ze sobą pierwszy kontrakt, mający na celu „Słownik etymologiczny języka francuzkiego" i na rachunek tego otrzymał Littré 4,000 fr.

Na nieszczęście, w tej epoce utracił matkę, co pogrążyło go w rozpacz i apatję przez długich kilka miesięcy. Nareszcie przyjaciele i wydawca zdołali ocucić go z letargu, ale przez ten czas zmienił plan swój pierwotny i teraz słownik miał mieć tytuł: „Słownik etymologiczno-historyczny i gramatyczny języka francuzkiego". Widząc przed sobą ogrom pracy, zażądał 24 godzin namysłu, gdyż, jak sam się wyraził: „żądano odemnie nadzwyczajnego wysiłku i to przez całe lata i na wielką liczbę lat."

Gdyby się olbrzymie to przedsięwzięcie nie powiodło, pociągnęłoby straty niemałe dla domu Hachette, ale dla autora samego byłoby całkowitą ruiną, tak materjalną, jak moralną.

Rewolucja r. 1848-go pozbawiła go drobnych oszczędności, a zniechęciła zupełnie Hachette'a, wreszcie jednak wzięto się do dzieła.

Littré miał za współpracowników pp.: Beaujean, Juljen, Baudy, Sommera i André.

Całość rękopisu miała stronic 415,636, tak, że gdyby położono obok siebie kolumny słownika, długość wynosiłaby $10\frac{1}{2}$ mil!...

Czyż nie można dostać obłędu?—a jeszcze nie wliczone tu suplementa.

Druk zaczął się we wrześniu 1859-go roku, skończył zaś dopiero w 1872-im r. Wojna w r. 1870-ym przerwała pracę przez rok cały. Pomagała Littrému żona i córka w układaniu materjałów; pensji rocznej pobierał wszystkiego 2,400 franków, w razie zaś niepowodzenia Littré byłby nietylko pracował nadarmo lat tyle, ale byłby został jeszcze winnym Hachette'owi 40,000 fr. Układ dla wydawcy przewyborny i arcy dogodny, jak zawsze, lecz bynajmniej nie dla autora.

Na szczęście, że przedsięwzięcie powiodło się znakomicie.

Littré doświadczył nareszcie rozkoszy nieopisanych z dokonania tak nieprawdopodobnego dzieła. Kiedy w r. 1865-ym ukończył zupełnie zredagowanie słownika i podpisał u dołu stronicy: „Dziś ukończyłem mój słownik", uczuł radość niewypowiedzianą, która mu osłodziła wiele chwil zwątpienia.

A jak pracował? Rano wstawał o godzinie 8-ej, ale, zaczekaj czytelniku, bo oto już o 9-ej bierze się do roboty, a od 8-ej do 9-ej zbierał notaty, z których potem utworzyła się przedmowa do słownika. I tak siedział do południa, poczem schodził na śniadanie, a od 1-ej znowu pracował do 6-ej wieczór. O 6-ej obiaduje z rodziną, potem od 7-ej znów ślęczy do północy razem z żoną i córką. Od północy sam już pracuje do godziny 3-ej nad ranem, czyli, że odliczywszy godziny wypoczynku, poświęcał swemu dziełu 16 godzin i to przez lat tyle!

Wakacyj użyczał sobie okrągły jeden miesiąc, licząc w to i podróż, przebywając nad brzegiem morza w Bretanji.

W r. 1861-ym, czyli w ciągu największych wysileń, wdowa Aug. Comte'a prosiła go uparcie, żeby napisał życiorys jej męża, a jego mistrza. Uległ nareszcie jej prośbom i wziął się bohatersko do dzieła. Przez jeden rok trzy nocne godziny poświęcał temu zadaniu, które było dlań zarazem zapłatą długu wdzięczności. Druk dzieła, znanego p. t. „Aug. Comte i filozofja pozytywna", trwał również rok, aż ukazał się w r. 1863-im, czyli, że dzieło to zabrało mu 1,000—1,200 godzin nocnej jego pracy.

Jak na jednego człowieka, to chyba zanadto!

Talis.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Wobec zatwierdzenia taryfy miejscowej kolei petersburskiej przez komitet taryfowy, przedstawione wkrótce będą do zatwierdzenia departamentu spraw kolejowych taryfy związku petersbursko-rysko-warszawskiego, który wraz z związkiem moskiewsko-warszawskim ma dla przemysłu Królestwa najdonioślejsze znaczenie. Reforma taryf komunikacji moskiewsko-warszawskiej, jak wiadomo, już nastąpiła, przyczem, uwzględniając przedstawienia zarządów kolei okręgu warszawskiego oraz sfer przemysłowych Królestwa, które zaznaczyły bezpodstawność twierdzenia, jakoby przemysł Królestwa doznawał dotąd specjalnych przywilejów na niekorzyść przemysłu okręgu moskiewskiego, departament spraw kolejowych zgodził się na ustanowienie jednakowych opłat od przewozu wyrobów bawełnianych i wełnianych, zarówno od Warszawy do Moskwy, jak też i od Moskwy do Warszawy. Tym sposobem ministerjum finansów odstąpiło od pierwotnego żądania, aby przy ustanawianiu w komunikacji moskiewsko-warszawskiej taryf od stacyj kolei okręgu warszawskiego, podwyższono o 10% udziały szematem oznaczone. Zawiadywanie sprawami obu wyżej wymienionych związków kolejowych powierzono zarządowi kolei moskiewsko-brzeskiej.

= *Now. wr*: donosi, iż w gubernjach północno-zachodnich ma być utworzone Towarzystwo rolnicze, które pośredniczyć będzie w nabywaniu majątków ziemskich przez ziemian russkich. Jednocześnie Towarzystwo nabywać będzie na własną rękę majątki, w celu parcelowania ich pomiedzy drobnych nabywców russkich.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż istnieje projekt wprowadzenia pewnych reform w organizacji straży ziemskiej, a mianowicie podział strażników w każdym powiecie na konnych i pieszych. Liczne przykłady wskazały, że dla szybkości działań organów policyjnych na większych przestrzeniach potrzeba pewną liczbę strażników zaopatrzyć w konie. Nadto istnieje projekt wprowadzenia we wsiach policji sielskiej, złożonej z miejscowych włościan, kolejno pełniących deżury dzienne i nocne pod zwierzchnictwem wójtów gmin i sołtysów.

= Opłata transportowa, pobierana w gubernjach Królestwa Polskiego w rozmiarze 20 kop od dymu, wyniesie w r. 1891-ym rs. 166,000, które na oddzielne gubernje rozkładają się jak następuje: gubernja warszawska rs. 18,533, kaliska rs. 16,162 kop. 80, kielecka rs. 16,123 kop. 20, łomżyńska rs. 12,091 kop. 50, lubelska rs. 21,454 kop. 60, płocka rs. 10,870 kop. 80, radomska rs. 16,873 kop. 60, suwalska rs. 13,450 kop. 80, siedlecka rs. 15,953 kop. 40 i piotrkowska rs. 22,514. Z funduszu, powstałego z tej opłaty pokrywają się wydatki na transportowanie niesądowych aresztantów, nadzór nad nimi, żywienie i leczenie — co w r. p. uczyni rs.

118,775, na spłatę długu szpitalom warszawskim użyta będzie suma rs. 25,616. Oprócz tego z tego samego źródła pokrywają się jeszcze inne drobne wydatki.

= Wczoraj w barakach rekruckich na Pradze odbywała się superrewizja popisowych z cyrkułów: łazienkowskiego i praskiego, którzy losowali w latach poprzednich i otrzymali prolongatę do r. b. Z ogólnej liczby 95-iu powołanych (chrześcjan 79-ciu i żydów 16-tu) przyjęto do wojska 6-ciu (chrześcjan 4 ch i żydów 2), otrzymało odroczenie do roku przyszłego 39 (chrześcjan 35-iu i żydów 4-ch), do szpitala odesłano 1 żyda, do pospolitego ruszenia zaliczono 40-tu (chrześcjan 31 i żydów 9-ciu), za zupełnie niezdatnych uznano 2-ch chrześcjan, nie stawiło się zaś 7-iu chrześcjan.

= Jeden z cukierników tutejszych porozumiewa się z właścicielami zakładów cukierniczych w sprawie zebrania pewnej kwoty na ogłoszenie konkursu na wynalezienie sposobu konserwowania na czas dłuższy jaj, które szybko ulegają zepsuciu, gdyż dotychczas używana konserwacja jaj w rozczynie wapna nie jest praktyczną.

= Dzisiejsza pogadanka p. E. Jankowskiego w Towarzystwie ogrodniczem rozpocznie się o godz. 7-ej wieczorem, następne zaś rozpoczynać się będą stale o godz. 6½, a to ze względu na odbywające się zawsze we czwartki wieczorem posiedzenia komisji przyrodniczej.

= W gmachu teatralnym ma być zaprowadzony telefon, łączący pomiędzy sobą wszystkie główniejsze gmachy i biura teatrów Wielkiego i Rozmaitości.

= Jeden ze starszych dekoratorów teatralnych powziął zamiar otwarcia szkoły dla malarzy pokojowych i rysowników, chcących się poświęcić malarstwu dekoracyj teatralnych.

= Z powodu zaprowadzenia nowej manipulacji meldunkowej i zmiany książek ludności, osoby prowadzące meldunki będą ponownie egzaminowane.

= Jak wiadomo, liczba aptek w mieście ściśle jest ograniczona w stosunku do ludności. Z uwagi jednak na wzrost Warszawy przez przyłączenie nowych przedmieść, kilku farmaceutów tutejszych czyni starania o koncesje na otwarcie jeszcze trzech aptek w dzielnicy Pragi, Nowej Pragi, Szmulowizny i Kamionka.

= Na kolei terespolskiej, niezależnie od zapowiedzianej z przyszłą wiosną budowy dwóch remiz warsztatowych do naprawy wagonów, mających stanąć na Pradze i w Brześciu, zarządowi kolei złożony został projekt budowy trzeciej remizy dla pomieszczenia i rozprzestrzenienia warsztatów kotlarskich.

= Warszawski kantor Banku państwa pobierać zaczął procent od dyskonta weksli w stosunku 5%, od pożyczek na zastaw papierów procentowych i towarów 6%; od d. 13-go b. m. od specjalnych rachunków bieżących, zabezpieczonych papierami procentowemi, liczony będzie procent 6½, a wekslami 5½.

= Nowomianowany dowodzącym wojskami okręgu wojennego odeskiego jenerał-adjutant hr. Musin-Puszkin opuszcza w niedzielę Warszawę, udając się do Odesy.

= W dniu wczorajszym wyjechał do Kielc administrator księztwa łowickiego margrabia Wielopolski, przyjechał zaś z zagranicy profesor charkowskiego uniwersytetu rz. r. st. Oboleński.

= **Z teatru i muzyki.**

* Repertuar na dzień jutrzejszy zapowiada: w ogrodzie Saskim tragedję Słowackiego „Mazepa", w Rozmaitościach komedję Gondineta „Paryżanin", a w Małym operę Kurpińskiego „Zabobon".

* Głośny ze scen niemieckich dramat Ryszarda Vossa p. t. „Ewa" wcielony być ma w sezonie bieżącym do repertuaru teatru Rozmaitości.

* Na scenie teatru Małego odbyła się dzisiaj próba jeneralna z trzyaktowego wodewilu Hennequina i Millauda p. t. „Niniche".

Pierwsze przedstawienie pojutrze.

W roli tytułowej ukaże się pani Zimajerowa.

Dalszą obsadę głównych ról tworzą pp.: Grubiński, Misiewicz, Morozowicz, Śliwiński, Rzecznik, Turczynowicz i pani Micińska.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach w teatrach: Rozmaitości 250, Letnim 230, w Małym widowiska nie było; na koncercie Towarzystwa muzycznego z udziałem Lucci w salach redutowych 1,200.

= Wieczór muzyczny.

W przyszłą środę, d. 17-go b. m., dany będzie w resursie obywatelskiej wieczór muzyczny.

Będzie to pierwsza w bieżącym sezonie zimowym zabawa towarzyska w tej instytucji.

= Nowe rozkłady.

Dowiadujemy się, iż w rozkładzie jazdy pociągów osobowych na kolei wiedeńskiej, mającym obowiązywać od d. 13-go maja r. p., zajdą znaczne i zasadnicze zmiany.

Ponieważ zmiany te są dopiero w sferze projektów i jeszcze ostatecznie uchwalone nie zostały, przeto szczegółowo o nich wspominać tu nie będziemy.

Zaznaczymy tylko, iż przewodnią myślą projektodawcy jest: skrócenie czasu jazdy pociągów bezpośredniej komunikacji (kurjerskich i pośpiesznych), kursujących pomiędzy Warszawą, Granicą i Aleksandrowem; wprowadzenie radykalnych zmian w rozkładzie jazdy pociągów lokalnych nry 7 i 8 (Warszawa-Piotrków), nry 15 i 16 (Warszawa-Kutno) i nakoniec uruchomienie nowego pociągu osobowego pomiędzy Sosnowicami i Piotrkowem.

Ta ostatnia inowacja ma szczególne znaczenie dla mieszkańców pogranicza, którzy już niejednokrotnie kołatali do zarządu kolei wiedeńskiej o ułatwienie im komunikacji z Piotrkowem, jako siedliskiem gubernjalnych władz sądowych i administracyjnych.

= Wystawa w Moskwie.

W dalszym ciągu następujące firmy zadeklarowały przyjąć udział w wystawie środkowo-azjatyckiej w Moskwie:

Tow. akcyjne Karola Scheiblera w Łodzi, wyroby wełniane; K. Szlenkier, Weyer i S-ka, firanki i kapy; Norblin, Werner i S-ka, wyroby platerowane i srebrne; A. G. Borst ze Zgierza, tkackie korciki; Henryk Neumann z Włocławka, narzędzia precyzyjne; Szaja Rosenblatt z Łodzi, tkactwo; Goldstein, Oderfeld i Oppenheim z Częstochowy, szpagat; Józef Wegner, pasy do maszyn, wreszcie Józef Holm z Nowo-Radomska, meble gięte.

W ostatniej chwili komisja reprezentacyjna otrzymała urzędowe zawiadomienie, iż wszelkie artykuły, wysyłane na pomienioną wystawę za pośrednictwem tej komisji, za przewóz opłacać będą tak w jedną, jak i w drugą stronę, tylko po 50% należności, określonych taryfą.

Nadto, wystawcy, chcący się udać do Moskwy, opłacać będą tylko połowę wartości biletu; z ustępstwa tego atoli wówczas mogą korzystać, jeżeli będą zaopatrzeni w odpowiedni certyfikat wspomnianej komisji.

= Asekuracja koni.

W tych dniach ma się odbyć zebranie dorożkarzy, w celu omówienia projektu utworzenia asekuracji koni od wypadków nosacizny i łamania nóg w czasie jazdy.

Termin zebrania będzie ogłoszony.

= Portrety rodzinne.

Jeden z artystów-malarzy otrzymał wczoraj niezwykłe zamówienie.

Pewien tutejszy kupiec złożył artyście 26 fotografij członków swej rodziny, a więc: ojca, dziadka, stryjów, wujów, ciotek i t. p., z prośbą o zrobienie portretów olejnych naturalnej wielkości.

Malarz podjął się wykonać portrety za ryczałtową sumę rs. 3,000 i złożył piśmienne zobowiązanie, że obstalunek wykona przed d. 1-ym lipca roku przyszłego.

= Nowa sztuczka.

Zdemaskowana dama, wyzyskująca właścicieli domów i sublokatorów, o której wspominaliśmy wczoraj, dopuszcza się jeszcze innego wyzysku.

Oto nabywszy w 1-szej klasie loterji sporo losów w różnych kantorach, obchodzi następnie sklepy oraz mieszkania wielu osób, proponując sprzedaż losów w dalszych klasach.

Amatorzy znajdują się, zwłaszcza, że pani X. udaje osobę, która jest w wielkiej potrzebie i musi nabyte poprzednio losy odprzedać.

Pomysłowa jejmość, odstąpiwszy losy, nie przestaje przecież być ich właścicielką prawną i u kolektorów oraz w urzędzie loteryjnym czyni zastrzeżenia, iż takie a takie numery zgubiła.

Ponieważ w księdze kolektorskiej nazwisko pani X. figuruje, a przelewu losów nie zrobiono, więc kupujący w dobrej wierze bilet naraża się nietylko na stratę, lecz może być pociągany jako oszust.

Pani X., wymyśliwszy taką operację, przerachowała się jednak i na tę nową jej sztuczkę zwrócono już w urzędzie loteryjnym baczną uwagę.

= Oszustwo.

Znów przytrzymano handlarza, dopuszczającego się malwersacyj z masłem.

Jest to Berek Rudawer, pachciarz z pod Piaseczna.

Rudawer, dla powiększenia wagi masła sprzedawanego hurtownie, kładł w środek dużych brył spore kawałki żelaza lub ołowiu, licząc, iż nabywcy nie spostrzegą się odrazu.

Tak np. jedna bryła ważyła 46 funtów, kiedy po wyjęciu ciężaru istotna waga masła wyniosła 35 funtów.

Oszusta zdemaskował jeden z kucharzy restauracyjnych.

Rudawera pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Po pijanemu.

Nocy dzisiejszej z restauracji przy ul. Nowy Świat wyszło dwóch zapóźnionych gości, którzy wsiedli w dorożkę, polecając się odwieźć na ul. Koszykową.

Dorożkarz ostro pojechał i dopiero wjeżdżając w ul. Koszykową, obejrzawszy się, spostrzegł, iż pasażerów w dorożce nie było.

Obaj, będąc podchmieleni, pod wpływem świeżego powietrza stracili resztę przytomności i z dorożki, niepostrzeżenie dla woźnicy, wypadli.

Okazało się, iż jeden, Feliks T., zwichnął rękę i boleśnie zranił się w głowę, drugi zaś, Karol M., poniósł dotkliwy szwank krzyża.

= Pod lodem.

Robotnik Walenty Junkierski wyrąbywał wczoraj na sadzawce za rogatkami jerozolimskiemi lód, celem zrobienia przerębli.

Wskutek nieostrożnego zbliżenia się, Junkierski wpadł do wody i dostał się pod lód.

Towarzysze robotnika zdołali go wydobyć w stanie bezprzytomnym lecz żywego.

Junkierski sporym odłamem lodu został ciężko zraniony w głowę.

= Poparzenia.

Wczorajszego wieczoru Agnieszka Funkowa, praczka zamieszkała przy ul. Wileńskiej, uległa smutnemu wypadkowi przez własną nieostrożność.

Chcąc aby węgle w piecu prędzej i lepiej się rozpaliły, Funkowa oblała je benzyną.

Silny płomień natychmiast buchnął z pieca i ogarnął odzież Funkowej.

Zanim na krzyk nieszczęśliwej kobiety zjawiła się pomoc i ogień stłumiono, Funkowa uległa dotkliwym poparzeniom.

W piekarni przy ulicy Dobrej jeden z robotników wpadł w kocioł, napełniony ukropem.

Ciężko poparzonego, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do szpitala starozakonnych.

= Zamach samobójczy.

Zamieszkały przy rodzicach na Woli Kajetan Wybierski, 18-letni chłopiec, utraciwszy miejsce praktykanta sklepowego, z rozpaczy powiesił się.

Kiedy spostrzeżono wypadek i postronek przecięto, Wybierski nie dawał znaku życia i zdawało się, iż wszystko skończone.

Dzięki jednak przystawieniu pijawek i wstrzykiwaniu eteru, blizko po dwugodzinnych usiłowaniach, Wybierskiego do zmysłów przyprowadzono.

Chłopiec jest jednak mocno chory.

NOTATNIK TERMINOWY.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 8-ej zrana, w urzędzie rekruckim w b. barakach rekruckich na Pradze stawić się mają z czwartego rewiru powołania, składającego się z cyrkułów: łazienkowskiego, nowoświeckiego i praskiego, przed komisją poborową do superrewizji ci popisowi młodzieńcy, którzy losowali w d. 9-ym b. m. i wyciągnęli №№ od 1—200-go włącznie. Pojutrze, t. j. d. 13-go b. m., stawić się mają przed komisją poborową z wyżej wymienionych cyrkułów policyjnych popisowi, którzy wyciągnęli losy z №№ od 201-go do 400-go włącznie.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam: Matejko otrzymał od ministra oświaty, dra Gautscha, odpowiedź na podanie, w którem prosił o uwolnienie od obowiązków dyrektora krakowskiej szkoły sztuk pięknych. Minister, powołując się na wybitne zasługi mistrza tak dla sztuki wogóle, jak dla powierzonego kierownictwu jego zakładu, dodaje, iż zasługi te czynią prawie niepodobnem uwzględnienie prośby o dymisję bez uprzedniej próby bodaj uproszenia Matejki, aby zechciał pozostać na dotychczasowem stanowisku. Minister odpowiedź swoją kończy zapewnieniem, iż w razie gdyby polepszenie nadwerężonego stanu zdrowia wielkiego artysty wymagało dłuższego urlopu, on ze swej strony w udzieleniu urlopu tego żadnych nie będzie stawiał przeszkód. — Magistrat zapowiedział mający się odbyć w d. 31-ym grudnia r. b. w całej Austrji spis ludności i żąda, aby na dzień ten mieszkańcy zaopatrzyli się we wszelkie dowody legitymacyjne.

× **Ajent wychodźczy**, niejaki Eiftel, ujęty na Górnym Szlązku, odzyskał wolność, ponieważ jakieś hamburskie towarzystwo złożyło za niego 300 marek kaucji. Ptaszek ten miał przy sobie ogromny zapas kart okrętowych, wystawionych na różne nazwiska. Z ofiarami ajenta nie mogła się policja znieść, ponieważ nazwiska ich nie były na kartach wymienione.

× **Metoda Kocha w Wiedniu.** Prof. Steffella stwierdził ponownie, iż wstrzykiwanie limfy Kocha nie wywołuje zapowiedzianej reakcji. W dwóch wypadkach bardzo rozwiniętych suchot płucnych nie otrzymano najmniejszego odczynu. Co do kilku wypadków śmierci pacjentów, zaszłych wkrótce po wstrzyknięciu limfy, obdukcja wykazała rezultat uspakajający. Przekonano się, iż we wszystkich wypadkach śmierci była ona tylko naturalnem i przewidzianem następstwem samej choroby.

× **„W czeluściach Anglji"**, dzieło jenerała „armji zbawienia", Bootha, do głębi poruszyło społeczeństwo angielskie. Książka, odbita w 40,000 egzemplarzy, dziś już wyczerpana. Zajęto się przygotowaniem drugiego wydania. Składki napływają nieustannie, w przeciągu miesiąca nadesłano jenerałowi na jego kolonje 1,750,000 franków. Przeciętnie Booth odbiera tygodniowo po 250,000 fr.

× **Ucieczka więźniów.** Z Meksyku pod d. 8-ym b. m. donoszą, iż dnia poprzedniego w Juarez wobec tłumu widzów odbyła się krwawa walka byków. Zwierzęta wściekłe rozdzierały się, wystraszone konie wpadały w szał, tak że je zabijać musiano. Wśród widzów powstało zamieszanie, z którego korzystając, uwięzieni w przyległych koszarach żołnierze, ośmieleni nieobecnością załogi, przy-

glądającej się właśnie walce byków, zamordowali wartę i zbiegli w góry. Wysłane za nimi wojsko buntowników schwyciło, z których 14-tu zginęło w walce na miejscu, czterech zaś nazajutrz rozstrzelano.

— Dziś, w drugim dniu ciągnienia 5-ej klasy 155-ej loterji klasycznej Królestwa Polskiego, znaczniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 597 rs. 8000 u kolektorki Waleckiej w Warszawie; nr. 7540 rs. 4000 u kolekt. Dubelt w Radomiu; nr. 17,015 rs. 4000 u kolekt. Modl w Warszawie; nr. 10,307 rs. 2000 u kolektorki Gieratowskiej w Warszawie; nr. 13,852 rs. 2000 u kolektorki Paczoskiej w Warszawie; nr. 22,056 rs. 2000 u kolekt. Rylle w Warszawie; nr. 428 rs. 1000 u kolekt. Kleyna w Warszawie; nr. 1488 rs. 1000 u kolektorki Jarosławskiej w Końskich; nr. 10,621 rs. 1000 u kolekt. Dziśkiewicz w Warszawie. Po rs. 400 wygrały nra: 2282, 2827, 2964, 4092, 4614, 5904, 9858, 9866, 10,968, 21,501.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. FELICJA BOGDAŃSKA,

panna, żyła lat 20, zmarła w d. 10-ym grudnia r. b. Pozostali w smutku rodzice, siostry i bracia zapraszają krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 12 grudnia, o godzinie **9-ej i pół** rano, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **1-ej** po południu, na cmentarz brudzieński. —4329—

† **Ś. p. Balbina z Banasiewiczów 1-go ślubu**

Popiel, 2-go Sokólska,

żoan urzędnika drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, opatrzona św. sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 75, w dniu 9-ym b. m. przeniosła się do wieczności w Granicy. Pozostali w głębokim smutku: mąż, córka, synowie, synowe i wnuki, proszą krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 12-ym b. m., o godzinie **9-ej** rano z Granicy na cmentarz w Piotrkowie. —4328—

† Jutro, to jest w piątek, w oktawę imienin

ś. p. Marji z hr. Łosiów Skalskiej,

odbędzie się w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej i pół** zrana, wotywa żałobna, na którą pozostali synowie i córka zapraszają krewnych i przyjaciół. —4324—

† Dnia 12-go grudnia r. b., o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, wotywa żałobna za duszę 4311

ś. p. Józefata Tarnowskiego,

† W dniu 13-ym grudnia, odprawione zostanie w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) przy ulicy Piwnej, o godzinie **9-ej** rano nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Bronisława Podbielskiego,

artysty-malarza, literata, członka archikonfraternji, na które pozostali w nieutulonym żalu bracia zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4321—

† Dnia 13-go grudnia, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Władysława Wiślickiego,

odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godninie **10-ej** zrana, przed wielkim ołtarzem w kościele WW. Świętych na Grzybowie, na które pozostała wdowa zaprasza życzliwych.—1816

† W dniu 12 grudnia r. b., to jest w piątek, jako w 7-mą rocznicę śmierci

ś. p. Eligjusza de Turquier,

opiekuna ubogich cyrkułu 5/6, odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie **10-ej** rano, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i życzliwych. —4318—

† Dnia 12-go grudnia, to jest w piątek, jako w bolesną rocznicę śmierci

ś. p. WINCENTEGO SZYMKIEWICZA,

b. naczelnika wydziału warszawskiego zarządu intendentury, odbędzie się wotywa żałobna, o godzinie **11-ej** przed. połud., w górnym kościele św. Krzyża, na którą pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —4315—

† W dniu 13-ym grudnia, jako w wigilję pierwszej rocznicy śmierci ś. p. Konstancji z Pankiewiczów **Sułowskiej**, odbędzie się w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-ej i pół** rano, nabożeństwo żałobne, na które pozostały mąż wraz z rodziną zaprasza wszystkich krewnych, przyjaciół i życzliwych. —4326—

† Wszystkim, którzy uczestniczyli w tak smutnym obrzędzie pogrzebowym zwłokom ś. p. **Jana Kapickiego**, i tym którzy raczyli ponieść na własnych barkach drogie nam szczątki na miejsce wiecznego spoczynku, ślemy najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

—4302— **Rodzice wraz z rodziną.**

† Wszystbim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę kochanej mojej matce ś. p. **Łucji Podwysockiej**, w szczególności zaś szanownemu księdzu proboszczowi Matuszewskiemu, składam najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

—4310— **Pozostała córka wraz z mężem i rodziną.**

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 11-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Petersb. wied.* donoszą, że projekt ustawy kolonizacji zagranicznej będzie wniesiony do rady państwa. Istnieje projekt wzbronienia odtąd dalszej kolonizacji zagranicznej i dozwolenia jej tylko w wyjątkowych wypadkach, lecz pod warunkiem przyjęcia poddaństwa russkiego. Wszyscy koloniści, którzy już nabyli w Rosji własność nieruchomą, obowiązkowo winni przyjąć poddaństwo russkie.

Petersburg 11-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Now. wr.* słyszało, że opracowywa się kwestja kredytu na kupno narzędzi gospodarskich i maszyn, wyrobu fabrykantów russkich, ale pod warunkiem sprawdzenia i poświadczenia ich dobroci przez inspekcję rządową.

Petersburg 11-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Birż. wied.* donoszą w formie pogłoski, że Bank angielski zaproponował russkiemu zarządowi finansowemu, aby sumy pieniężne, przypadające mu do odbioru z firmy Baring Brothers, pozostawił Bankowi na jakiś czas na odpowiedni procent.

Petersburg 11-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*) — Według *Nowosti*, leczenie chorych na płuca płynem Brown Sequarda, według metody lekarza petersburskiego Uspeńskiego, dało także i w Moskwie pomyślne rezultaty.

WYBORY.

Lublin 11-go grudnia (*Tel. pr. Kur. War.*)— Na dzisiejszych wyborach do władz Towarzystwa kredytowego miasta Lublina przeszli przeważnie kandydaci opozycyjni. Na dyrektorów powołano: Karwowskiego i Jana Janiszewskiego, których kandydatury stawiała opozycja oraz Józef Wołowski, dotychczasowy dyrektor od chwili założenia Towarzystwa. Na zastępców dyrektorów wybrani zostali Rakowski i Sznierszt ajn, obadwaj z opozycji. (Depeszę powyższą, wysłaną z Lublina o godz. 1-ej m. 2 w nocy, otrzymaliśmy nad ranem; *przyp. red.*)

OTWARCIE PARLAMENTU.

Rzym 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wczoraj otworzył król Humbert sesję parlamentu. Mowa tronowa oświadcza, że pokój europejski dzięki przymierzu potrójnemu, w którem Włochy trwać zamierzają, jest zapewniony. Należy poświęcić wszystkie starania sprawie wzmocnienia finansów i polepszenia doli klas pracujących. Państwo musi przestrzegać pilnie praw swoich wobec kościoła.

ODKRYCIE D-RA KOCHA.

Berlin 11-go grudnia. (*Tel. pr. K. War.*)— Dzisiejszy numer *Deutsche Medicinische Wochenschrift* zamieszcza dalsze odkrycia dr. Behringa w sprawie szczepienia błonicy (*dyfterytu*), tudzież niezmiernie ciekawe sprawozdania kliniczne o użyciu limfy kochowskiej profesorów: Leydena, Guttmana, Jakscha z Pragi, Kahlera z Wiednia, Peana i Cornila z Paryża, Herona i Cheyne'a z Londynu.

Wiedeń 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Rozporządzenie rządu pozwoli lekarzom używać limfy Kocha, wszakże muszą posiadać niezbite dowody autentycznego pochodzenia jej i składać raporty.

Berlin 11-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Słychać, że profesorowie: Henoch, Ewald, Senator i Virchow doszli do ujemnych przeważnie rezultatów z limfą Kocha.

Paryż 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dr. Chauffier oświadcza w *Siècle*'u, wbrew pesymistycznemu sprawozdaniu dra Cornila, że na klinice dra Péana u żadnego z trzydziestu chorych na gruźlicę płucną i wilka, szczepionych limfą Kocha, nie zauważono żadnych niepomyślnych objawów odnośnie do płuc, serca, nerek i temperatury ciała, że owszem wszyscy chorzy wykazują stanowcze polepszenie w mniejszym lub większym stopniu.

MEMORJAŁ KRÓLOWEJ.

Belgrad 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — Radykaliści wybrali komitet, celem przesłuchania rządu w sprawach domu królewskiego. Postanowiono również odczytanie memorjału królowej na posiedzeniu skupczyny, wszakże bez dołączonych dokumentów, poczem przejście nad nim bez rozpraw do porządku dziennego.

WYBORY W HISZPANJI.

Madryt d. 11-go grudnia (*Tel. pr. Kur. W.*)— Ostatnie wybory do rad jeneralnych wydały rezultat pomyślny dla rządu. Wybrano 212 kandydatów ministerjalnych, a 93 opozycyjnych. Wszystkie wielkie miasta, z wyjątkiem Madrytu, Saragossy i Valladolidu, wybierały w duchu rządowym, to jest zachowawczym. Wybrano także dwunastu karlistów.

NOWY ZATARG.

Lizbona 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Z Mozambiku telegrafują, że gubernator portugalski w Manica zdecydowany jest bronią odeprzeć napad ajentów angielskiej kompanji południowo-afrykańskiej. Kilka portugalskich statków wojennych gotowych jest do udania się w górę rzeki Punque, celem poparcia operacyj zbrojnych gubernatora.

ZMIANA TRONU.

Luksemburg 11-go grudnia. (*T. pr. K. W.*)— Następca tronu, książę Wilhelm, udaje się w tych dniach do Wiednia i Berlina, celem notyfikacji urzędowej wstąpienia na tron luksemburski ojca jego, księcia Adolfa nassauskiego.

Wiedeń 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*) — W tych dniach imieniem koła uda się do ministra deputacja, złożona z posłów: Chrzanowskiego, Rutowskiego i Struszkiewicza, z żądaniem przyśpieszenia regulacji rzek galicyjskich. Na wniosek posła hr. Pinińskiego przystąpiło koło do wypracowania noweli karnej przeciw wychodźtwu zamorskiemu.

Wiedeń 11 grudnia. (*Tel. Biura koresp.*) — Hr. Hohenwarth zapewnił w klubie prawego centrum, którego jest przewodniczącym, że stanowisko hr. Taaffego jest niewzruszone.

Wiedeń 11 grudnia. (*Tel. Biura koresp.*) — Tutejszy związek demokratyczny zbiera podpisy pod petycję o wprowadzenie w Austrji głosowania powszechnego.

Wiedeń 11-go grudnia. (*Tel. Biura kor.*) — W tutejszych sferach dworskich nie wątpią, na podstawie kilku w ostatnich dniach otrzymanych doniesień, że Jan Orth utonął na statku swoim „Santa Margaretha" u przylądka Horn.

Wiedeń 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Sejm niższoaustrjacki ukończył wczoraj obrady nad statutem powiększonego Wiednia (*Gross-Wien*). Statut uzyska sankcję cesarską jeszcze przed Nowym rokiem.

Wiedeń 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Dr. Rieger obchodził tu wczoraj 71-szą rocznicę urodzin.

Praga czeska 11-go grudnia. (*Tel. p. K. W.*)— *Politik* dowiaduje się, iż rząd na styczniowej sesji sejmu czeskiego złoży oświadczenia w sprawie czeskiego języka urzędowego, które zadowolnią czechów, a nie zniechęcą niemców. Rieger ma być w tych dniach przyjmowany na posłuchaniu u cesarza.

Berlin 11-go grudnia. (*Tel. pryw. Kur. W*) — Nominacja księdza Mieczkowskiego na arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego jest już rzeczą postanowioną. Kapłan ten używa jaknajlepszej opinji. Nominacja jego powitana będzie przez ludność sympatycznie.

Bern w Szwajcarji 11-go grudnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Artykuł 10-ty przyjętego przez szwajcarską radę związkową prawa o wydawaniu przestępców orzeka, że przestępcy polityczni wydawani nie będą. Wydanie nastąpi jednak wówczas, jeżeli przestępstwo ma charakter wyraźny przestępstwa zwyczajnego, chociażby nawet winny tłumaczył się politycznemi pobudkami swojego czynu. O charakterze zbrodni rozstrzyga rada związkowa na podstawie zebranych dat szczegółowych. W razie zgodzenia się na wydanie, rada związkowa postawi za warunek, aby przestępca nie był karany srożej za to, że działał pod wpływem pobudek politycznych.

Paryż 11-go grudnia. (*Tel. pr. K.*) — Izba deputowanych przyjęła na posiedzeniu wczorajszem cały budżet i pożyczkę 363-ma głosami przeciw 54

Paryż 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)— *Univers* i *Monde* zamieściły odpowiedź papiezkiego sekretarza stanu, kardynała Rampolli, na zapytanie jednego z biskupów francuzkich w sprawie agitacji, prowadzonej przez kardynała Lavigerie na rzecz pogodzenia we Francji kościoła z państwem. Sekretarz stanu oświadcza, że w nauce kościoła katolickiego niema nic takiego, coby sprzeciwiało się zasadniczo jakiejkolwiek formie rządu; każda z nich, stosowana sprawiedliwie i roztropnie, może dać rękojmię wybornego stanu społecznego. Katolicy francuzcy mogą przeto uczestniczyć bez skrupułu w życiu publicznem, aby zbawienny wpływ religji przyczyniał się do pomyślności państwa.

Paryż 11-go grudnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Tutejsza kolonja polska postanowiła zamknąć biuro emigracyjne i fundusze jego przekazać krakowskiej akademji umiejętności. (*Aj. półn.*)

Berlin 11-go grudnia. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)—

Ruble w gotówce	235	10	(wczoraj 233.95)
Ruble na dostawę	235	25	(wczoraj 234.—)

W sekcji przemysłu rolnego.

Dzisiejsze posiedzenie miesięczne sekcji przemysłu rolnego zgromadziło stosunkowo niezbyt wielką liczbę obecnych: na liście figuruje zaledwie trzydzieści nazwisk.

Posiedzenie zagaja o godzinie 11-ej przewodniczący sekcji p. Aleksander Kłobukowski, poczem następuje odczytanie protokułu z posiedzenia uprzedniego.

Na porządku dziennym spotykamy trzy obszerne memorjały. Zanim wszakże z treścią ich bliżej zapoznać się będziemy mogli, zaznaczamy dwa objaśnienia, udzielone przez profesora Kowalskiego, a dotyczące kwestyj, na poprzednich zebraniach już dyskutowanych.

Najpierw w ważnej sprawie przyszłej szkoły gorzelanej pan K. objaśnia, iż szkoła prawdopodobnie otwarta będzie przy warszawskim oddziale Towarzystwa przemysłu i handlu, na co ustawa Towarzystwa pozwala; powtóre, iż w przedmiocie wniosku p. Moraczewskiego, co do założenia spółki fabrycznego mycia wełny, projekt ten przyjdzie jeszcze raz pod uwagę zebrania.

Z kolei p. G. Plewako odczytuje referat: „o przyczynach, powodujących dewastację dóbr i środkach dźwignięcia gospodarstwa na zdewastowanych majątkach".

O rzeczy tej pomówimy w następnym numerze.

GIEŁDA.

Warszawa, 11-go grudnia.

W obcych walutach ruch średni, lecz dość żywy. Krótkim **Berlinem** obracano po 42.75, 42.80, 42.82½, 42.85, 42.87½ i 42.90, przeważnie jednak po kursach 42.80, 42.82½ i 42.85, żądając 43.20. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 42.60, 42.65 i 42.70. **Londyn** krótki kupowano po 8.62½ i 8.64, przy chęci otrzymania 8.68. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.85, bez nabywców. **Wiedeń krótki** sprzedawano po 75.60 i 75.65, przy zaofiarowaniu po 76.10.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.48 do 8.51^1, garniec od 2.76 do 2.77. Dowozy normalne. Usposobienie stałe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.65.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— № *100.*— Każdemu wolno bez żadnych ograniczeń utrzymywać zakłady przemysłowe i rzemieślnicze, za wykupieniem naturalnie odpowiedniego patentu; do utrzymania takich zakładów nie wymaga się nawet kwalifikacja fachowa, którą zresztą, o ile wiemy z listu pańskiego, pan posiada. Należenie do zgromadzenia rzemieślniczego nie jest bynajmniej obowiązujące i nikt do tego zniewolony być nie może. Procederzyście, nienależącemu do zgromadzenia rzemieślniczego, wolno przyjmować do swego zakładu czeladników i uczniów, lecz czas pobytu u takiego procederzysty nie może być im liczony za lata wprawy i nauki przy kwalifikowaniu się na majstra i czeladnika, czyli, że taki procederzysta pozbawiony jest prawa kwalifikowania młodzieży do otrzymania stopni fachowych, które to prawo służy wyłącznie majstrom cechowym. Jedynie otwieranie i utrzymywanie izb felczerskich, czyli t. zw. razur, podlega pewnym ograniczeniom, według ustawy dla zgromadzeń felczerskich w Królestwie Polskiem z dnia 2?-go września r. 1842-go i służy wyłącznie starszym felczerom. Czy jednak, w myśl ogólnych przepisów, otwierający lub utrzymujący razurę starszy felczer może nie należeć do miejscowego zgromadzenia felczerów, przesądzać nie będziemy. W każdym razie, jeżeli pański zakład nosi cechę izby felczerskiej, to poddanie się ograniczeniom jest niezbędne, jeżeli zaś otworzył pan tylko zakład fryzjerski, to należenie do miejscowego zgromadzenia fryzjerów, a nawet kwalifikacja fachowa nie są dla pana obowiązujące. W razie jakichkolwiek kwestyj w tym przedmiocie należy się zwrócić z odpowiedniem podaniem do miejscowego prezydenta.

NADESŁANE.

Przejęci wdzięcznością za bezinteresowne udzielenie pierwszej pomocy lekarskiej bratankowi Tadeuszowi Bełkowskiemu, składamy niniejszem serdeczne podziękowania doktorowi Sokołowskiemu, jako i doktorowi Puławskiemu za dzielny i skuteczny ratunek u Dzieciątka Jezus, po przewiezieniu go z domu, Mazowiecka nr 20, gdzie zagorzał, wraz z nieszczęśliwym kolegą ś. p. Chrzanowskim z 30/11 na 1/12 w mieszkaniu p. Rostowskich, których byli sublokatorami. Niniejszem zwracamy uwagę czyją należy, na wadliwą konstrukcję pieca, który był przyczyną śmierci niemal... dwóch ofiar! Czyż potrzeba aż takiej ofiary aby właścicielowi miljonowej fortuny dać sposobność wejrzenia w potrzeby, materjalnie niższej braci swojej? Póki będą w mieszkaniach dla ludzi szczupłych dochodów piece z szybrami do opalania drzewem, póty będą się wydarzały podobnie smutne wypadki. Potrzeba bowiem więcej niż przeciętnej zamożności, aby módz lokal opalać drzewem.—***Leonowie Bełkowscy.*** 4319

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Znajoma moja jest blizką kuzynką znanych, nie mogę pisać na jej imię.—Teodora. 4331

— Serdecznie dziękuję za pamięć, nie wątpiłam nigdy o twej życzliwości. Przebacz nie mogłam. Wiem, że byłeś, dlaczego jednak nie poświęciłeś parę słów, czy się tak godzi? Serdecznie pozdrawiam.

4330 X. Z.

— Lolu, co to znaczy? proszę o wiadomość.

4289 Kluczyk.

NA CZAS GWIAZDKOWY

25% niżej ceny katalogowej

sprzedawać się będzie

NAJLEPSZA KSIĄŻKA DO NABOŻEŃSTWA

X. PROKOPA Kapucyna, p. t.

Wielbij duszo moja Pana

w oprawach ozdobnych, to jest w skórę, aksamit, plusz, kość zwyczajną i słoniową i t. p., począwszy od rs. 5 i wyżej, czyli, że zamiast rs. 5 tylko rs. 3.75, zamiast 6 tylko rs. 4.50, zamiast 8 tylko rs. 6, zamiast 10 tylko rs. 7.50, zamiast 12 tylko rs. 9, zamiast 15 tylko rs. 11.25, zamiast 18 tylko rs. 13.50 i t. p. Do wysyłających się pocztą 60 kop. dopłaty.

Wszystkie ceny niżej 5 rs. pozostają bez zmiany. Obniżenie cen ustanawia się tylko na czas gwiazdkowy, w celu umniejszenia znacznych zapasów. Skład główny w księgarni i składzie nut Maurycego Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 2070r

---

Wydawnictwo Redakcji „Gazety Handlowej" przy współudziale „Gazety Losowań"

ENCYKLOPEDJA HANDLOWA

dzieło przeznaczone dla kupców, przemysłowców i w ogóle osób, zajmujących się sprawami ekonomicznemi.

Może służyć jako podarek na Gwiazdkę dla młodzieży handlowej.

Jeden wielki tom w dwóch częściach (stron tysiąc kilkadziesiąt).

Cena rs. 4 kop. 50, w ozdobnej oprawie rs. 5 kop. 25. Dla prenumeratorów „Gaz. Handl." i „Gaz. Los." cena rs. 3 kop. 75, w ozdobnej oprawie rs. 4 kop. 50.

Do nabycia w administracji „Gazety Handlowej" (Mazowiecka № 8) i „Gazety Losowań" (Kr. Przedm. № 51), oraz we wszystkich przyzwoitych księgarniach. 2060r

---

Tygodnik Ilustrowany dla Dzieci

WIECZORY RODZINNE

Wychodzić będzie w roku przyszłym 1891-ym, w tymże samym **formacie z dwoma dodatkami** z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, **drugi książkowy**, zawiera powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku tworzyć będą **BIBLJOTECZKĘ DOMOWĄ**.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, „WIECZORY RODZINNE" na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenie charakteru, oraz konkurs robót dla panienek. Nagrody główne wyznaczają się obecnie przeważnie z wyborowych dla młodzieży książek.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4, na prowincji w kraju i za granicą rs. 5 — t. j. w Galicji złr. 6, w Poznańskiem marek 10, stosownie do tej ceny opłata półroczna i kwartalna. Przesyłki pieniężne adresować należy wprost do Redakcji, **Warszawa, ul. Mazowiecka № 10.** 1648

ALBUM NAJNOWSZYCH TAŃCÓW

wybranych na **KARNAWAŁ 1891 r.**

przez

L. LEWANDOWSKIEGO,

ROCZNIK V.

E. Waldteufel.	„TOWARZYSTWO PARYZKIE" (Tout Paris) walc	30 k.
A. Manzoti.	„EXCELSIOR" kadryl	40 k.
A. Sonnenfeld.	„DZIEWECZKA" polka	20 k.
F. Fahrbach.	„SREBRNE DZWONKI" polka	20 k.
	„LOLOTA" polka mazurka	20 k.
L. Lewandowski.	„CIARACHY" mazur	20 k.
	„WODZIREJ" mazur	20 k.
C. M. Ziehrer.	„SENSACYJNY" galop	20 k.

Cena całkowitego „ALBUMU" 1 rs. 25 kop.

Do nabycia w Księgarniach oraz w **Redakcji «ECHA MUZYCZNEGO» (RAJCHMAN i FRENDLER) Senatorska № 26.** 2081R

Książki na Gwiazdkę

w rozmaitych językach, w wielkim wyborze,

w Księgarni i Składzie Nut 2010r

G. SENNEWALDA,

Miodowa 6.

„Wszelkie nowości nut i książek przez inne firmy ogłaszane, natychmiast po wyjściu do nabycia."

Najartystyczniejsze i najbogatsze w treść pismo obrazkowe polskie

„ŚWIAT"

DWUTYGODNIK ILUSTROWANY

PRENUMEROWAĆ MOŻNA:

w Petersburgu, Księgarnia Kr. Rymowicz, 26 ulica Kazańska, oraz na głównych pocztach Cesarstwa.

PRENUMERATA WYNOSI:

Rocznie 12 rs.; — półrocznie 6 rs., — kwartalnie 3 rs. 2003r

Pod redakcją D-ra Tadeusza Kowalskiego i Al. Trylskiego

GAZETA ROLNICZA

Trzydziesty pierwszy rok istnienia.

Gazeta Rolnicza, obok artykułów naukowych i wskazówek praktycznych, obejmuje najdokładniejsze informacje, albowiem **jedna tylko podaje** z urzędowych źródeł zaczerpnięte:

Sprawozdania z wystaw inwentarzy i nasion w Warszawie. Opisy premjowanych gospodarstw. Sprawozdania z doświadczeń prowadzonych na stacji w Sobieszynie. Protokóły z miesięcznych posiedzeń sekcji rolnej. Referaty na zebraniach tejże sekcji odczytywane.

Nadto **Gazeta Rolnicza** pomieszcza między innemi **Sprawozdania z obrad Towarzystwa roln. Mińskiego i Witebskiego**, opracowywane przez członków tych Towarzystw.

Prenumerata (z przesyłką) rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4.50, kwartalnie rs. 2.50

KURJER ROLNICZY

najtańsze ze wszystkich pism rolniczych, kosztuje wraz z przesyłką rocznie **tylko rs. 5**, dla abonentów Gazety **tylko rs. 4.**

Adres Redakcji: **Warszawa, Warecka 7.**

Wszyscy prenumeratorzy „Gazety" lub „Kurjera", zapisujący te pisma wprost w Redakcji, w trakcie abonowania ich otrzymują „Encyklopedję Rolniczą" (wielką), wydawaną przez Muzeum Przemysłu i Rolnictwa ZA POŁOWĘ CENY. Pierwszy tom „Encyklopedji" (11 zeszytów); oprawny kosztuje rubla drożej. 1973r

---

Ajencja Prasy Paryzkiej 1625

KSIĘGARNIA R. VIOLLET

Dostawcy poczt Cesarskich.

St.-Petersburg	— *28 Newski prospekt.*
Moskwa	— *Stolesznikówski pereulok.*
Warszawa	— *29 Senatorska.*
Paryż	— *2 Plac Luwru.*

CENY BEZ WYJĄTKU NAJNIŻSZE.

Pan Viollet ma zaszczyt donieść swej Szan. Klijenteli, **iż znacznie obniży cenę prenumeraty pism francuzkich na rok 1891**, których tenże jest wyłącznym specjalnym ajentem na całą Rosję.

Ostatnie nowości: Romanse po 1 rs. 25 k.

Ajencja Prasy paryzkiej podejmuje się wszelkiego rodzaju zleceń w zakres księgarskich dzieł francuzkich wchodzących i wykonywa takowe w jaknajkrótszym czasie. 1632

FABRYKA PIERNIKÓW
ALBERTA EHESTAEDT,

1621 **egzystująca od roku 1832,**

przy ulicy Żabiej Nr 5,

poleca się z przedświątecznym wielkim zapasem wyborowych Pierników.—Kupującym za rubla dodaje się 15 kop. rabatu.

Magazyn pościeli
K. Szwembergera,

Nowy-Świat Nr 49,

poleca całkowite wyprawy jako też kołdry, materace i łóżka żelazne. Wielki wybór pierzy i puchu świeżo otrzymanych. 1505

Węgiel kamienny 1617

kopalni Bezimiennego Towarzystwa w Czeladzi; łatwo palący się i dający silny ogień, wyróżniający się brakiem ziemnego przerostu, kamienia i kruchością, po 8 rs. 50 kop. gruby, taniej 40 kop. kostkowy, fura 10 korcy (przeszło 60 pudów), z dostawą na miejsce zamówienia. Skład Węgla, Chmielna № 10.

Od Zarządu Dróg Żelaznych POŁUDNIOWO-ZACHODNICH.

Przy rozszerzaniu pasu wywłaszczenia z powodu budowy drugich linji, Zarząd Kolei Żelaznej nabył w roku bieżącym następujące działki lasów skarbowych:

1) W obrębie Siestrynowskim, leśnictwa Berdyczewskiego, wzdłuż 5-ej i 6-ej wiorsty odnogi Kijowskiej, działek obejmujący jedną dziesięcinę i 2039 sąż. kw.

2) W obrębie leśnym Plisieckim dział zajęty pod eksploatację Motowiłowskiej kopalni żwiru, na 109-ej wiorście odnogi Kijowskiej, obejmujący 4 dziesięciny 100 sąż. kw.

3) W obrębie Fastowskim, wzdłuż 84-ej wiorsty odnogi Kijowskiej, działek obejmujący 3 dziesięciny 2360 sąż. kw. i

4) W leśnictwie Łuckiem dział zajęty pod wodociąg stacji Kiwerce, obejmujący przestrzeni 4 dziesięciny.

W obrębie Plisieckim cały las sosnowy jest już wyrąbany i złożony przy plancie kolei w pobliżu budki stróża na 109-ej wiorście; w obrębie leśnictwa Łuckiego las jest mieszany (dębowy, sosnowy, brzozowy, olchowy i osinowy). Część jego do 399 drzew już jest zrąbana, pozostałe zaś 787 sztuk drzew są na pniu; las w działkach w obrębach Siestrzynowskim i Fastowskim, jest przeważnie dębowy i znajduje się na pniu.

Obecnie Zarząd Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich, zamierza sprzedać całe drzewo, zarówno na pniu będące, jak i już na tych działkach wycięte i dla tego wzywa osoby, pragnące nabyć rzeczone drzewo, o złożenie piśmiennych w tym przedmiocie deklaracyj Naczelnikowi Wydziału Gospodarczego Zarządu Kolei Żelaznych Południowo-Zachodnich w Kijowie, w opieczętowanych kopertach z napisem: „Deklaracja na kupno drzewa," nie później jak 15-go Grudnia r. b.

Opisy sprzedającego się drzewa i warunki tej sprzedaży, życzący sobie tego, mogą otrzymać osobiście lub pocztą od Wydziału Gospodarczego Zarządu Dróg Żelaznych Południowo-Zachodnich,—lub też osobiście od miejscowych Naczelników Dystansów na stacjach: Kijów, Koziatyn i Kiwerce. 2068r

Potrzebna osoba ze świadectwem konserwatorjum, znająca francuzki i muzykę na przychodnią. Po 2 godziny co drugi dzień. Oferty z ceną przyjmuje Kurjer pod A. B. 36. 35039

Student uniwersytetu, russki, poszukuje lekcyj, korepetycyj. Wynagrodzenie małe. Hoża 13, m. 21. 35136

Doniesienia osobiste.

Dla „Czarny Bratek" list na poczcie. 35059

Dla „Czarnego Bratka" list z fotografją poste-restante wysłany. 35128

Dla „Czarnego Bratka" list poste-restante. 35118

Izraelita, wdowiec, postępowy, inteligentny, w sile wieku, przystojnej powierzchowności, prowadzący interesa handlowe, pragnie zaślubić wdowę lub rozwódkę w średnim wieku, łagodnego usposobienia i skromnych wymagań, z pewnym kapitalikiem lub jakim procederem. Szanowne reflektantki raczą zawiadomić, pod jakim adresem nadsyłać oferty. Warszawa poste-restante pod signum „Swoboony." O wysłaniu oferty proszę zawiadomić w Kurjerze Warszawskim, w dziale doniesień. 34978

List na poczcie dla p. Czarny Bratek poste-restante. 35143

List dla „Właścicielki ziemskiej" na poczcie od „Amanta z nad Narwi." Czekam odpowiedzi. 35085

Mam lat 27, jestem katolikiem, pochodzę ze starożytnej szlacheckiej rodziny, znośnej powierzchowności, pragnę poznać w celach matrymonjalnych pannę młodszą od siebie, cichego ale nie powolnego charakteru, mającą pojęcie o handlu i znającą dobrze gospodarstwo domowe, posiadającą przytem do dwóch tysięcy rubli (może być i mniej), która to suma potrzebna jest do powiększenia interesu. Wiadomość gdzie adresować upraszam nadsyłać poste-restante dla „Znośnego." 34935

Posady i prace.

Ajent potrzebny do fabryki octu i musztardy. Otrzyma stałą pensję i prowizję. Niemietz, Praga, Ząbkowska 11. 35031

Ajentów na miasto i w podróż po prowincji poszukuje się. Zgłaszać się od 6—8-ej wieczorem do kantoru W. Tryniszewskiego, Senatorska 8. 35142

Do gospodarstwa porządnie prowadzonego potrzebny praktykant. Hoża 13, mieszkania 6. 34394

Bony francuzki i niemki, potrzebne są zaraz na dobrych warunkach. Włodzimierska № 6, mieszkania № 11. 3550r

Buchalter-korespondent w językach polskim, russkim, niemieckim i francuskim, posiadający nadto angielski i włoski, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty pod lit. K. D. proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. 34753

Chodzę po domach do szycia krawieczczyzny i bielizny. Mokotowska 52, m. 24. 3582r

Dwaj uczniowie i praktykant potrzebni do zakładu ślusarskiego, Mostowa № 30, Drzewiecki. 35054

Ekonom potrzebny od Nowego Roku. Zgłoszenia listowne ze świadectwami: Grzegorzewice, poczta Mszczonów. 35102

Gospodyni wiejska poszukuje miejsca do dużego gospodarstwa. Erywańska № 7, mieszkania 8. 35105

Gospodyni dobrze gotująca, zna się na wszystkiem, poszukuje miejsca. Oferty: kantor Kurjera O. S. 35096

Introligatorski praktykant, moralnego prowadzenia, z rekomendacją, potrzebny. Papeterie na Sewerynowie, o godz. wpół do 2-ej i wieczorem o 9-ej. 34773

Krawiecki uczeń z praktyką dwuletnią poszukuje miejsca. Nowy-Świat 23—4. 35140

Kaucja rs. 500. Szukam posady magazyniera, kasjera, wojażera, ekspedjenta. Adresy składać w Kurjerze Warsz. pod lit. M. 35081

Młoda izraelitka, wykształcona, z językami niemieckim, polskim, francuskim i angielskim, poszukuje miejsca do towarzystwa.— Oferty proszę złożyć pod lit. R. Z. w kantorze Kurjera. 34759

Młoda osoba, mówiąca po francusku, a także trochę po niemiecku i russku, szuka miejsca kasjerki albo sklepowej w większym sklepie. Oferty: Nowy-Świat № 56, w piekarni warszawskiej. 35052

Młoda, inteligentna russka, znająca się na kroju, krawieczyźnie, gospodarstwie, życzy przyjąć miejsce bony lub gospodyni w Warszawie lub na wyjazd. Ogrodowa 27, mieszkania 8. 3587r

Osoba znająca się na gospodarstwie wiejskiem poszukuje miejsca. Oferty w Kurjerze Warsz. dla „Gospodyni wiejskiej." 35153

Potrzebny jest uczeń do cukierni lat 15 lub 16. Wiadomość: Nowy-Świat № 35. 34898

Potrzebna panna do Łodzi, znająca kompletnie fabrykację krawatów. Ofertę złożyć w kantorze Kurjera Warsz. J. L. 30. 34732

Poszukuje się szwaczki do reparowania i szycia bielizny, pod adresem: ulica hr. Berga № 8, mieszk. 13. 34776

Potrzebna koszularka. Żórawia 19, mieszkania 11. 34865

Potrzebny zdolny fotograf. Oferty z podaniem referencyj, Kurjer D. Z. 34883

Potrzebna zaraz obznajmiona bufetowa do pierwszorzędnej restauracji na wyjazd do miasta gubernjalnego. Zgłaszać się osobiście do hotelu Polskiego № 39, zrana do godz. 10-ej i po południu od 1 do 3-ej. 35015

Potrzebne są panny zdatne do spódnic i do rękawów zaraz. Marszałkowska № 142, mieszkania 5. 35005

Potrzebna zaraz maszynistka do koszul męzkich i dziurkarki. Nowowiniarska № 14, m. 3. 35011

Potrzebna jest bona francuzka, umiejąca szyć, dobrego prowadzenia, skromnych wymagań. Tamże jest do sprzedania dolman syberynowy. Leszno 5, m. 5. 35091

Potrzebna bona francuzka. Marszałkowska № 67—6, do 12-ej w południe. 35099

Potrzebna gospodyni na wieś, znająca się na kuchni, z dobremi świadectwami. Może być małżeństwo bezdzietne. Hoża 64, mieszkania 3. 35086

Potrzebna panna kompletnie uzdatniona w kroju bielizny za dobrem wynagrodzeniem. Niecała 12, m. 15. 35077

Piwowar do wszelkich gatunków piwa i porteru poszukuje posady. Wiadomość: stacja Chełm dr. nadwiślańska, Kobielski. 35071

Potrzebne są zaraz panny zdolne w krawieczyźnie. Nowy-Świat № 32, m. 20. 35070

Potrzebna jest dziurkarka do bielizny. Ul. Śliska № 6, m. 5. 35167

Potrzebna zdolna staniczarka. Jasna № 6, mieszkania 7. 35152

Potrzebny na wieś praktykant, który był przy gospodarstwie. Oferty: Kurjer Warsz. „Leopold." 35151

Potrzebne panny do bielizny do dziurek.— Leszno 47, m. 5. 35146

Potrzebne staniczarki i dziewczynki do nauki. A. Sagańska, Chmielna № 47. 35144

Potrzebne są panny zdolne do krawieczyzny i podręczne. Hoża 7, mieszk. 22. 35119

Potrzebna jest panna do dziurek i wykończania bielizny męzkiej. Elektoralna № 6, mieszkania 7. 35111

Potrzebny chłopiec do sklepu galanteryjnego od 14—16 lat. Wiadomość: Praga, ulica Brzeska № 3, m. 8. 35053

Potrzebna jest niemka froblówka z dobremi świadectwami. Krucza 34, m. 6. 35062

Potrzebna panna służąca z dobremi świadectwami. Chmielna 18, u stróża. 35067

Rządca kawaler, z kilkunastoletnią praktyką gospodarską, poszukuje posady, w razie potrzeby może złożyć kaucję. Chmielna № 62, mieszk. 11. 35161

Rubli 50 za wyrobienie posady. Oferty: poczta poste restante W. B. 34918

Zaraz potrzebne zdolne podręczne i do nauki. Pracownia sukien Gartkiewicz, Marszałkowska 145. 35155

Zdolne staniczarki potrzebne do magazynu Pauliny Szubert. Marszałkowska 147. 35150

Zaraz potrzebne panny do krawieczyzny i do nauki do p. Kordelas, Zimna 3. 35089

Kupno i sprzedaż.

Adres: Herman i Grossman, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2870r

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu. Bracka № 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3319r

Automatyczne krawaty, doskonały prezent na gwiazdkę, sprzedaje skład główny L. Gałkowskiego, ul. Marszałkowska 131, oraz A. Ocetkiewicz, Niecałe 2. 35072

Adres wachlarzy pięknych, stanowczo najtańszych: skład J. Lukrec, Leszno 41. 33531

Binokle, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, poleca „najtaniej" optyk Juljan Dreher, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 33916

Bilardy dwa do sprzedania bardzo tanio, również kompletne urządzenie ze składu wódek za bezcen. Wiadomość: róg Freta i Długiej. 35163

Bilard mały zagraniczny, fabryki Toulet'a w Brukselli, prawie nowy, do sprzedania z wszystkiemi przyborami. Wiadomość: ulica hr. Berga № 9, drugie piętro. 35116

Barometr nowy, kosztujący 18 rs., z powodu wyjazdu sprzedaję za 12 rs. Wspólna 75—7. 35113

Do sprzedania kilka sztuk sanek petersburskiego fasonu, na jednego i parę koni, za cenę przystępną. Ul. Litewska № 8. 34571

Dla cukierników. 30 listopada (12 grudnia) r. b., w piątek, od godziny 12 w południe, w hotelu Polskim (Długa № 29) będą sprzedawane przez publiczną licytację wszystkie utensylja cukiernicze, jako to: bufet, szafy machoniowe, lustra, krzesełka i t. p. rzeczy. 34761

Damskie palto na wacie i atlasowej podszewce, ubrane barankami, mało używane oraz suknia wełniana do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Marjańska № 3, mieszk. 22. 34962

Do sprzedania okolicznościowo dwie suknie nowe spacerowe. Obejrzeć można w godzinach między 12—2-gą i 4—6-tą po południu. Wilcza 3, m. 10. 33894

Dywany perskie, angielskie, wojłokowe, firanki, portjery, pokrycia meblowe, cerata, chodniki, wycieraczki i t. p. po cenach niskich w fabrycznym składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka № 16. 2635r

Do sprzedania mufka tumakowa i samowar duży. Chmielna 52, m. 3. 35101

Do sprzedania dwa palta męzkie, podszyte tanieem futrem, kołnierze karakułowe. Elektoralna № 10, u kuśnierza. 35159

Do sprzedania orzechowy garnitur mebli urzędowej roboty, używany, biurko damskie machoniowe i także stolik do kart. Ulica Wspólna 38, m. 6. 35129

Do sprzedania futro męzkie szopy w dobrym stanie i palto jesienne, w sklepie, Podwal № 18. 35104

Fortepian zagraniczny nowej konstrukcji, bardzo dobry, sprzedam lub wynajmę. Piwna 13, mieszk. 33. 35033

Futro elki amerykańskie do sprzedania u kuśnierza Raab, Marszałkowska № 149. 35040

Firanki najtańsze, białe, creme i kolorowe, wybór wielki, ceny stałe, „Pierwszy Specjalny Magazyn Firanek" F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 3320r

Fortepian krótki, dobry, sprzedaję za rs. 50. Jerozolimska 84, m. 12. 34830

Futro męzkie czarne, w dobrym stanie, tanio do sprzedania. Królewska 6, m. 3. 34711

Fortepian Małeckiego mało używany. Zobaczyć można zrana od 10—12-ej. Żelazna 93, mieszk. 18. 33363

Firanki haftowane kolorami tanio oddane w komis. Nowo-Miodowa 2, Joanna. 35165

Fortepian A. Hofera, 7 oktaw, bardzo tanio. Leszno 16—65. 35139

Fortepian Seidlera krótki i pianino do sprzedania. Elektoralna 8, m. 8. 35134

Fortepian o siedmiu oktawach, krótki, jest do sprzedania za cenę przystępną. Freta № 53, mieszk. 7. 35132

Fortepian zagraniczny, krótki, do sprzedania. Długa 4, mieszk. 7. 35133

Fortepian prawie nowy, systemu amerykańskiego, mechanika angielska, struny krzyżowane, kosztował rs. 750, z powodu nagłego wyjazdu sprzedam tanio. Ogrodowa № 23, m. 15, od godz. 10—2 ej. 35131

Futro podróżne oficerskie, kosztujące 200 rs., z powodu wyjazdu sprzedaję za 110 rs.— Wspólna 75—7. 35112

Fisharmonja w dobrym stanie za rs. 75 do sprzedania w Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Królewska 16. 3586r

Fortepian do sprzedania za rs. 50. Nowy-Świat 66, Janiszewski. 34820

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam najprzystępniej, zamieniam, strojenia. Jerozolimska 84, Strzelecki. 34538

Garnitur mebli z pokrowcami i stołem do sprzedania za rs. 35. Marszałkowska 37, mieszkania 8. 34860

Garniturek, stolik fantazyjny rs. 40, szeslong damski 18. Ulica Wspólna 20, stróż wskaże. 34858

Herbatę chińską wyborową z tegorocznego zbioru, własnego opakowania, za 1 ℔ rs. 2, ½ rs. 1, ¼ ℔ kop. 50, ⅛ ℔ kop. 25, poleca ajencja handlowa W. Tryniszewski, Senatorska 8. Sprzedaż w kantorze ajencji i w pierwszorzędnych handlach w Warszawie i na prowincji Królestwa Polskiego. Pp. handlującym odpowiedni rabat. 35173

Kupię futro lub palto na futrze, elki, nurki, kołnierz bobrowy, tylko nie zniszczone.— Oferty z ceną w Kurjerze pod lit. K. Z. 35137

Krzesełek 6 machoniowych wyplatanych, łóżko dębowe. Wspólna 36, m. 8. 35126

Kołnierz skunksowy za rs. 15. Chmielna 63, m. 28. 35123

Kawior astrachański, otrzymywany wprost z Astrachania, poleca Ajencja Handlowa W. Tryniszewski. Sprzedaż odbywa się codziennie od godz. 9 zrana do 7 wieczór w kantorze przy ul. Senatorskiej № 8, na parterze w podwórzu, wprost bramy. 35174

Koń gniady do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość w ratuszu u egzekutora. 35082

Kredens dębowy, łóżka orzechowe, robota dobra, u stolarza, Nowogrodzka 13. 35066

Kandelabrów parę stołowych, bronz złocony, z figurami, sprzedaję. Krucza 12, mieszkania 19. 35055

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

Kupuję, sprzedaję mało używane maszyny do szycia. Dzika 20, mieszk. 34. 34485

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Lustro duże, konsola, oddane w komis. Nowy-Świat 62—14. 35164

Lustro tremo, kandelabry, świeczniki, firanki, łóżko, futro lisy. Jasna 2. 35162

Lisy damskie tanio do sprzedania. Wiadomość: Tamka 17, m. 10. 35117

Łóżka orzechowe niedrogie u stolarza, Leszno 44. Przyjmuje stare w zamian. 35158

Meble salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 35169

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 35029

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 34825

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, komody, łóżka, kredens, krzesła, stoły, szafki. Mokotowska 59, przy Placu Aleksandra, stróż wskaże. 3553r

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 34782

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 34803

Meble różne pozostawiono do sprzedania w składzie węgli, Twarda 37. 2785r

Masło litewskie, nagrodzone medalami na wystawach. Mokotowska 42, do 1-ej. 33631

Meble rozmaite nowe i używane urzędowej roboty tanio sprzedaję. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. Tamże garnitur czarny, aksamitem kryty, rs. 140. 35175

Meble, kozeta, 6 krzeseł, szafa, szeslong, firanki. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 35160

Na gwiazdkę. Wysortowane staniki trykotowe niżej kosztu. Wybór wielki. Marszałkowska 129, oficyna. 34929

Otomana urzędowej roboty, dywany i inne tanio. Chmielna 112, m. 1. 34827

Otomanę, szeslong, garniturek fantazyjny czarny sprzedam niedrogo. Miodowa 19, m. 1, prawa oficyna. 35038

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 35042

Pianino prawie nowe do sprzedania. Leszno № 24, mieszk. 5. 3557r

Pianino czarne, krzyżowe, do sprzedania.— Żelazna 40, mieszk. 17. 3561r

Poszukuje się pianina lub fortepianu od 100—120 rs. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod wyr. „Walerja." 34915

Pierzy czterdzieści kilka funtów do sprzedania. Złota 28, m. 2. 35079

Pianina dobre, ton silny, śpiewny, do sprzedania i wynajęcia u Jana Dütz, Elektoralna № 6. 35038

Poszukuję pianina taniego, fortepjanu krótkiego, oryginalnego. Włodzimierska 10, mieszkania 9. 34537

Palto aksamitne 30, chustka szenelowa 10 rs. Wspólna 32—17. 3584r

Sanie petersburskie na jednego i parę koni do sprzedania. Nowy-Świat 43, w kantorze St. Niedźwiedzkiego. 34855

Skrzynia duża o trzech zamkach do sprzedania, do futer lub towarów. Oferty Kurjer Warsz. dla „Władysława." 35109

Suknia lila jedwabna, koronką crême pokryta, czarna, kilka wełnianych, do sprzedania. Złota 16, mieszk. 5. 35155

Sery fabryki „Kruszyna-Borowno" J. O. księcia Lubomirskiego i Spółki, najwytworniejszego smaku, poleca Główny Skład i Reprezentacja W. Tryniszewski. Warszawa, Senatorska 8. Sprzedaż we wszystkich pierwszorzędnych handlach tu i na prowincji Królestwa Polskiego. 35172

Skrzynia samogrająca z dzwonkami, używana, tanio do zbycia. Leszno 53, mieszkania 5. 35051

Sprzedaję łóżka orzechowe z filarami i gładkie. Stolarz, Chmielna 16. 35065

Tania sprzedaż towarów białych. Barchany, madapolamy, chustki, serwety. Zielna 27, Wielka 58, mieszk. 23. 3566r

Tanio do sprzedania nowe futro męzkie skunksy, ani razu nie noszone i ciepłe palto. Ul. Chłodna № 32, m. 34. 35170

Urządzenie sklepowe i maszyna Singera nożna do sprzedania. Wspólna 6, mieszkania 11. 35127

Van-Houten Kakao w handlu J. Korneckiego, Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 3371r

Wanny, zycbady i różne klozety bardzo tanio. Marszałkowska 111, w oficynie. 34972

Z powodu wyjazdu meble z pięciu pokojów tanio do sprzedania. Krucza 21, mieszk. 50, nad cyrkułem. 3307r

Za bezcen w domu № 25, m. 12, przy ulicy Kruczej, jest do sprzedania w dobrym stanie garnitur mebli starego fasonu. 35147

Żyrandol gazowy na 5 płomieni do sprzedania. Leszno 33, u właściciela domu. 3588r

Z. Krasnodębska, dawniej Warsz. Stowarzyszenie sprzedaży owoców, poleca na nadchodzące święta gruszki, jabłka krajowe, owoce i włoszczyznę suszoną z fabryki „Kornelin", soki, konfitury, konserwy, wina owocowe, marmelady, orzechy, pierniki, bakalje, towary kolonjalne, masło świeże i solone, wszystko w wyborowych gatunkach, po możliwie niskich cenach. 35179

Interesa handl. i mająt.

Apteka centralna na prowincji, z domem murowanym, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie aptecznym Jacobson i Biernacki, ul. Senatorska. 33882

Dom murowany sprzedaję za rs. 8,000 przy ulicy Źródłowej № 12. Wiadomość u właściciela, od godz. 11—4-ej po poł. 34725

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny. Ulica Daniłowiczowska № 2. 34758

Do energiczniejszego ożywienia interesu potrzebne są 2—3,000 rs. Interes procentuje się dobrze, egzystuje lat wiele. Procent zapewnia się dobry. Wiadomość: ul. Hoża № 38, m. 27, od 4—6-ej. 34553

Dom drewniany, porządnie zbudowany, obszerny, z ogrodem owocowym, w Nowo-Mińsku, do sprzedania. Długa 15, mieszkania 12. 34955

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi do sprzedania tanio z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość: kiosk, róg Żórawiej i Kruczej. 35115

Dystrybucja do sprzedania zaraz. Wspólna 2, róg Placu św. Aleksandra. 35176

Do sprzedania sklep spożywczy. Ul. Dzielna № 33. 34623

Handel kolonjalny, dystrybucja, kantor pism do sprzedania. Obrót roczny 14,000 rs. Mieszkanie wygodne. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. Z. Z. 35098

Jest do sprzedania sklep dający dobre utrzymanie. Leszno 33, mleczarnia. 35149

„Konkurencja", kantor przewozowy, Erywańska 11, poleca skrzynie i pudełka pocztowe własnego wyrobu, uskutecznia opakowania, przeprowadzki, odbiory i ekspedycje kolejowe i pocztowe. 3528r

Krowiarnia z sześcioma krowami do sprzedania. Wiadomość: Dzika 20. 35094

Kawiarnia do wynajęcia, istnieje od 12-tu lat. Nowe-Miasto № 29. 35063

Korzystne kupno domów i majątków ziemskich. Kto chce kupić tanio, proszę piśmiennie lub osobiście zgłosić się do pełnomocnika, Marszałkowska № 136, m. 15, od 4-ej do 6-ej. Tamże do lokacji kapitał rs. 80,000 częściowo. 34177

Magle sprzedam tanio. Wiadomość na miejscu od 5—7-ej, Nowy-Świat 28. 34840

Na niebywałych warunkach jest do sprzedania skład węgli. Wiadomość: Hoża № 9, mieszk. 39. 35084

Piekarnia z obrotem rocznym 18,000 rs., w pełnym ruchu i porządku, potrzebuje zarządzającego z kaucją 1,000 rs. Gwarancja na interesie, procent od kapitału 8%. Pożądanym byłby kawaler. Wiadomość: Kanonja № 26, mieszk. 4. 35114

Potrzeba w styczniu 1891 r. 8,000 rs., 7%, na spłacenie № 1 hypoteki ziemskiej po Tow. Kred. Zabezpieczenie pewne. Szczegóły podane będą po otrzymaniu ofert. Kantor Kurjera Warszawskiego dla K. D. K. Bez pośrednictwa. 34542

Posesja 68 Nowolipki, obejmująca 6,812 ł. kw., frontu 104, po rs. 1.50 z budynkami do sprzedania. 33410

Posiadającym kapitał 1,500 do 2,000 rs. zapewni byt, wchodząc w spółkę jako wspólnik lub wspólniczka. Oferty: Kurjer Warsz. „Byt 2,000 rs." 34868

Pralnia do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 27, mieszk. 14. 34864

Potrzeba 5,000 rs. na dom przy pryncypalnej ulicy, w pierwszej połowie wartości, na 9%. Oferty do kantoru Kurjera Warsz. pod „5,000." 34859

Rubli 60,000 do ulokowania częściowo. Hoża 38, m. 27, od 4—6-ej. 34861

Rubli 16,000 potrzeba na pierwszy numer hypoteki miejskiej, lokacja wyjątkowo dobra. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „S. 3." 34839

Sklep kolonjalno-spożywczy sprzedam tanio. Freta № 10. 34777

Skład węgla z utensyljami kompletnemi i ogrzewanym kantorem do odstąpienia. Wiadomość: Chmielna № 106, w składzie węgla. 34749

Sklep spożywczy do sprzedania. Ulica Leszno № 83. 34576

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Leszno № 50. 34658

Sklep spożywczy za 350 rs. Ulica Złota № 26. 34619

Skład węgli do sprzedania za 400 rs.!!! Koń, wóz na miejscu. Wiadomość: ulica Sienna № 66, mieszkania 5, od godziny 9—11-ej zrana i od 3—6-ej wieczorem. 34886

Sklep spożywczo-kolonjalny do sprzedania. Wilcza 23. 34980

Sklep spożywczy z kotłem do herbaty do sprzedania z powodu otrzymania posady za rs. 200. Leopoldyna № 15, od godz. 7—8-ej rano. 35106

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ul. Nowosenatorska № 3. 35107

Sklep spożywczy z dystrybucją i naftą do sprzedania. Jerozolimska 37. 35120

Sklep kolonjalno-spożywczy dobrze procentujący i maszyna do piłowania cukru do sprzedania. Wiadomość w sklepie mydlarskim, Marszałkowska № 80. 35157

Sklep mydła i nafty do sprzedania. Żórawia № 38. 35076

Sklep win i delikatesów, na głównej ulicy do sprzedania. Wiadomość: Bednarska № 29, pierwsze piętro. 35075

Sklep z leguminami, narożny, jest do sprzedania. Ordynackie, wprost jatek, na prawo. 35060

Sprzedajemy sklep dystrybucyjno-spożywczy z powodu słabości; samego pieczywa wychodzi dziennie od 12 do 14 rs., można się przekonać. Nowy-Świat 8. 35058

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z powodu nagłej zmiany do sprzedania z zapasami zimowemi. Chmielna № 23. 3583r

Uprasza się serc litościwych o przyjście z pomocą rodzinie przez pożyczenie rs. 40, a w tej sumie może mieć osoba pojedyńcza mieszkanie i całe utrzymanie przez miesięcy cztery przy porządnej familji na Nowej Pradze, przy kolei petersburskiej, lub suma ta może być spłacona ratami. Oferty: Kurjer Warsz. dla „Kazimiery. 35110

Zarząd dobrego majątku, lecz potrzebującego małego nakładu, otrzyma od Nowego Roku wypożyczający około 2,000 rs., ewikcja hypoteczna na realności czyniącej 500 rs. dzierżawy, pierwszy numer bez Towarzystwa lub na inwentarzach, przy większej pożyczce pierwszy numer po Towarzystwie na samym majątku. Objaśni W-ny Horoch, stacja Biała (siedlecka). 35095

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kawiarnia. Wiadomość na miejscu, Wspólna № 3. 35108

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Do wynajęcia pod № 19 ulica Miodowa sklep duży z wystawą i pięć piwnic na skład wina lub piwa. 28985

Do wynajęcia od 1 stycznia, sklep o dwóch otworach, z jednym przyległym pokojem, za Żelazną-Bramą, przy ogrodzie Saskim № 1. 3585r

Jest do wynajęcia od stycznia trzy pokoje z kuchnią, umeblowane, z zachowaniem, na 1-m piętrze. Ul. Krakow.-Przedmieście № 43, wiadomość na miejscu, od 3-ej do 5-ej po południu. 35083

Krakowskie-Przedmieście 15, umeblowane, od frontu 2 pokoje, oddam tanio, dla stale mieszkającej osoby. 35078

Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. 34866

Lokal na restaurację lub na szynk, egzystujący od lat 15, jest do wynajęcia od Nowego Roku. Solec 99. 34754

Lokal parterowy do wynajęcia, 8 pokojów, ogródek. Marszałkowska 55. 34744

Lokal fabryczny do wynajęcia od d. 1 lipca 1891 r. Smolna № 14. 32932

Małe lokale bez wilgoci, od stycznia. Nowy-Świat 25. 35088

Na Lesznie: ogród na bawarję, stajnia, wozownia dla dorożkarza, plac na węgle. Wiadomość. Marszałkowska 136, m. 15. 34176

Od Nowego Roku 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, wszelkie wygody, na parterze. Ulica Mazowiecka № 11, szwajcar wskaże. 35183

Pokój duży z przedpokojem do najęcia zaraz, Aleja Jerozolimska № 25, m. 12, 1-e piętro, 10 rs. miesięcznie. 35145

Pokój do wynajęcia z meblami, usługą i samowarem, pierwsze piętro. Chmielna 52, mieszkania 3. 35100

Pokój lub pomieszczenie z całodziennem utrzymaniem dla kobiety. Ulica Świętokrzyzka № 9, 12. 35168

Sklep obszerny o dwóch wystawach z trzema pokojami i przedpokojem, dwie piwnice, oraz mieszkanie na dole, sześć pokoi, przedpokój, kuchnia: piwnica i wozownia, bardzo dobre dla dużego kantoru do wynajęcia w każdym czasie. Królewska № 6. 34009

Sklep duży, potrzebny jest. Wiadomość: Marszałkowska № 123, m. 13. 34:82

Sklep do wynajęcia każdego czasu. Marszałkowska № 95. 32788

Salon wraz z pokojem, o 2-ch oknach, umeblowane i z fortepianem, do wynajęcia każdego czasu. Dzielna № 20. 35061

Umeblowanych obszernych pięć pokoi, łazienka, kuchnia, do odnajęcia zaraz. Piękna № 5—2. 35166

W domu № 38 Nowy-Świat, są do wynajęcia od Nowego Roku lokale: na 1, 2 i 3 m piętrze, składające się z 7-u pokoi, pasażu i kuchni, oraz pojedyńcze pokoje w oficynach; lokale te będą odnowione podług gustu najmującego. Wiadomość na miejscu. 35097

W każdym czasie do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze, za rs. 16, oraz pojedyńcze mieszkania przy ulicy Świętojerskiej. Ciasna № 5, wiadomość u rządcy. 35056

1—2 pokoje do odnajęcia, (meble, kuchnia). Miodowa 3—25. 35122

5 pokoi z kuchnią i wszelkiemi wygodami, oraz stajnia z wozownią i górą, zdatne także na skład towarów, zaraz do odnajęcia. Leszno № 33. 3589r

Ogłoszenia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny nizkie. Przyjmuję zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza № 28. 34850

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 34030

Antresola domu hr. Krasińskiego Wierzbowa № 3. Jubiler Schönfelder. Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy. 33445

Akuszerka B. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości. Zapewnia wszelkie dogodności. Ulica Włodzimierska № 3, mieszkania № 1. 35148

Bardzo tanio, kilkanaście kapeluszy modnie ubranych, po zwiniętym magazynie. Elektoralna 47, m. 1, (od podwórza). 35141

„Couturiere" rocznie rs. 10. Nationale rocznie rs. 4. półrocznie 2.50, kwartalnie 1.50, numer 15 kop. Kottecki, Graniczna 12. 34728

Fortepianów, pianin strojenie, reparację przyjmuję. Biernacki. Erywańska 9, mieszkanie Waligórskiej. 35103

Fachowy, stroi, reparuje fortepiany, pianina gruntownie b. korektor Kerntopfa, Wilcza 18. 35164

Gundelach Walentyna, Nowy-Świat 60, suknie wieczorowe, kostjumy, żakiety, okrycia, futra wykończa elegancko podług ostatniej mody—ceny umiarkowane. 32985

Herbatę lądową w wyborowych gatunkach, oraz cukier i kawę poleca skład herbaty chińskiej J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 34734

Kaszel natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 3548r

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki wykończa starannie, prędko niedrogo. Róg Marszałkowskiej na Nowogrodzkiej № 30. Chmurczyński. 34767

Krawaty prawdziwie gustowne, w niepraktykowanej ilości, na gwiazdkę przygotował A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 34787

Kop. 25 garniec i jedenasty darmo garniec nafty Nobla, w składzie farb J. Adamskiego, róg Chmielnej i Marszałkowskiej № 112. 32216

Lampy błyskawiczne najlepsze, z gwarancją za dobroć, od skromnych wiszących po rs. 4.50, do najwykwintniejszych salonowych i jadalnych, poleca najobfitszy magazyn lamp, szkła i porcelany Franciszka Kozłowskiego, dawniej W. Podgórski, Rymarska № 7, w Warszawie, przyjmuje się do reparacji i odnowienia lampy błyskawiczne i różne starszych systemów. Nafta najlepsza na garnce z rabatem i beczki z dostawą. Cylindry francuzkie ogniotrwałe. 2474r

Lodownia potrzebna w okolicy Krakow.-Przedmieścia. Oferty w kantorze Kurjera pod wyrazem „Lid." 34717

Mogę przyjąć losy loteryjne w sub-kolektę na korzystnych warunkach. Ulica Śliska 4, mieszkania 15. 35124

„Mucha" najtańsze humorystyczne pismo polskie większego rozmiaru, pod redakcją Buchnera (Ner. Buch.), przy udziale Kośmińskiego (Salto mortale), Waśniewskiego (Duduś), Reinsteina (Francesco), Orłowskiego (Krogulec), Oppmana (Or. Ot.), Kostrzewskiego, Oborskiego Mucharskiego, Traczewskiego i innych. Prenumerata rocznie: Warszawa rs. 3.60, prowincja 4. — Adres redakcji: Elektoralna 8. 3556r

Massażystka W. Krętti upoważniona przez urząd lekarski. Jerozolimska 31. mieszkania 13. 34779

Magazyn chińskich i japońskich towarów Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6, poleca wyborową chińską herbatę po rs. 2, 2.50 i 3 za funt. Począwszy od dziesięciu funtów odstępuje się rabat. 30143

Na Gwiazdkę przygotowałam duży wybór praktycznych i eleganckich wyrobów dla pań i panów—galanteryjno-introligatorskich ozdobnych kwiatami ze skóry; od cen najprzystępniejszych. Obstalunki przyjmuję. Ulica Chmielna 35, m. 23. 32125

Najtaniej przyjmuje wszelkie reparacje i odświeżenia wyrobów srebrnych, platerowanych i bronzowych, tamże można dostać wszelkie gotowe wyroby po cenach niebywale nizkich. Marszałkowska 145, m. 12. 34720

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę możliwie piękną. Pierwszy zakład reparacyjny, Marszałkowska 143. — Jan. 33457

Obiady domowe, smaczne, wybór potraw, 30 kop. Elektoralna 34. Mleczarnia. 35064

Psa pudla czarnego—pysk i nogi podstrzyżone, ogon krótko ucięty, jako skradzionego i przetrzymywanego poszukuję za nagrodą i pod skutkami prawa. Plac św. Aleksandra № 9/1655, mieszk. 6. Sta. Kend.. 35080

Pies gordon ceter 5-miesięczny, podpalany, w obroży, z adresem: Bielańska 15, zaginął w niedzielę w południe. Uprasza się o odprowadzenie psa za nagrodą. 35093

Przyjmuję bieliznę do roboty, mam gotową do zbycia, wykończam sumiennie i tanio. Ogrodowa 25—12. 35188

Parasole od rs. 1, do wykwintnych jedwabnych, znów nadeszły w wielkiej partji i takowe na gwiazdkę poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 34792

Rękawiczki wyborowe, we wszystkich istniejących gatunkach, praktyczne na gwiazdkę, poleca A. Chojnacki, Marszałkowska, róg Chmielnej. 34788

Suknie, mufki, boa białe piorę chemicznie. Chmielna 21. 34760

Ubranka dziecinne trykotowe, żakietki damskie ciepłe, wielki wybór, „Manufaktura krajowa," Niecała 12. 35070

Wyjeżdżam na pewien czas do Moskwy i Petersburga. Ktoby z pp. przemysłowców i fabrykantów życzył załatwić tam interes, za mojem pośrednictwem, zechce nadesłać swoją ofertę przed 21 grudnia do Moskwy, a po 21 do Petersburga, adresując po russku Inżenieru Konradu Pohl w Moskwie albo St. Petersburgu, poste-restante. — K. Pohl, Chłodna № 10. 35130

W dniu onegdajszym na ulicy Senatorskiej zgubioną została koperta złota od zegarka. Uprasza się o zwrót: ulica Twarda № 1, piętro 3-cie, mieszkania № 11, za nagrodą. 35135

Woalki od 15 kop. półtora łokcia. „Manufaktura krajowa," Niecała 12. 3569r

Walonkowe buty, pantofle, czapki, rękawiczki—do polowania, podróży i chorych, poleca Breymeyer, Królewska 1. 33134

Żałobnych kapeluszy wyprzedaż od rs. 1 do 2-ch. Chmielna 62, m. 33. 34780

Zginął mopsik szary z białemi piersiami, znalazca zechce odprowadzić za nagrodą. Elektoralna 35, m. 4. 35057

Życzę sobie wziąść dziecko do piersi. Ulica Wronia № 33. 35087

Zaginął piesek pinczerek biały, z czerwoną wstążką na szyi, wabi się „Żuzu." Proszę odprowadzić na Marszałkowską 60, m. 15, za wynagrodzeniem. 34952

4 ćwiartki losu do odstąpienia. Krakowskie-Przedmieście № 8. Restauracja. 34463

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9.) Дозволено Цензурою Варшава 29 Ноября (11 Декабря) 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).